

Minister Xuan Thuy przybył do Polski

6 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Polski sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, przewodniczący delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na rozmowy paryskie — minister Xuan Thuy.

Na warszawskim lotnisku gościa powitał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski. Obecni byli: ambasador DRW w Polsce — Le Trang i charge d'affaires a.i. Republiki Południowego Wietnamu w Polsce — Huynh Tuan. (PAP)

W Warszawie

Konferencja prasowa w ambasadzie DRW

W siedzibie ambasady Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie odbyła się 6 bm. konferencja prasowa zorganizowana z okazji przywrócenia pokoju w Wietnamie.

Historię bohaterskiej walki narodu wietnamskiego przypominał ambasador DRW w Polsce — Le Trang.

Le Trang podziękował kierownictwu partii i państwa oraz całemu społeczeństwu polskiemu za pomoc i poparcie udzielone w walce narodu wietnamskiego. Wyraził on przekonanie, że łączące Polskę i naród wietnamski stosunki przyjaźni, solidarności i międzynarodowego braterstwa będą się nadal rozwijać i umacniać. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
7
LUTEGO
1973

Wydanie AB
Rok XXIX
Nr 32 (9004)
Cena 50 gr

Sprawy socjalne — w centrum uwagi

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 6 bm. rozpatrzyło materiały na najbliższe plenium Komitetu Centralnego PZPR oraz zapoznalo się z wynikami dyskusji nad „Tezami w sprawie poprawy gospodarki materiałowej”, przeprowadzonej w organizacjach partyjnych przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych, transportowych, ośrodkach zaplecza naukowo-technicznego oraz w środowiskach technicznych i ekonomicznych całego kraju. Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniu 26 lutego br. posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR w sprawie efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych w gospodarce narodowej.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji KW PZPR w Katowicach o stanie realizacji zaleceń, zawartych w liście Sekretariatu KC PZPR ze stycznia 1971 r. „Do przewodniczących KSR, do dyrektorów naczelnych przedsiębiorstw” — w sprawie poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg.

Uznano, że dokonane w woj. katowickim przedsięwzięcia przyniosły poprawę warunków pracy i życia ludności. Osiągnięto znaczny postęp w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, mechanizacji prac uciążliwych, w modernizacji stanowisk pracy, organizacji wypoczynku, w poprawie warunków mieszkaniowych i dojazdów do pracy. Wszystko to wpłynęło na zmniejszenie skutków szkodliwego oddziaływania środowiska wielkopremysłowego na warunki życia ludności.

Podkreślono, że realizowana coraz lepiej w całym kraju zasada równorzędności traktowania spraw produkcji i spraw socjalno-bytowych przyczyniła się do zdynamizowania działalności gospodarczej poszczególnych regionów, co znalazło wyraz w znacznym przekroczeniu planowych zadań w latach 1971—72.

Biuro Polityczne stwierdziło, że mimo poprawy warunków życia i pracy załóg, jakiej dokonano w latach 1971—72, istnieje nadal potrzeba systematycznego wcielania w życie zaleceń listu Sekretariatu KC ze stycznia 1971 r. przez wszystkie instancje i organizacje partyjne. Stała poprawa warunków socjalnych załóg pracowników stanowić powinna przedmiot codziennej troski wszystkich organizacji partyjnych, administracji gospodarczej i aktywność związków zawodowych. Szczególną uwagę należy zwrócić na kształtowanie właściwych stosunków międzyludzkich i kulturę oraz organizację w miejscu pracy.

Do konsekwentnej realizacji zaleceń listu Sekretariatu KC Biuro Polityczne zobowiązało resorty, wszystkie instancje i organizacje partyjne, podkre-

ślając konieczność zwiększenia troski zarówno o dalszy rozwój produkcji, jak i o stałą poprawę warunków pracy i życia załóg.

Biuro Polityczne podjęło uchwałę w sprawie utworzenia Warszawskiego Zgrupowania Naukowego, w celu zintegrowania działalności naukowo-badawczej, w oparciu o wspólny program budowy i wykorzystania wybranych placówek naukowych uczelni wyższych, Polskiej Akademii Nauk i resortowego zaplecza badawczo-rozwojowego.

Jedność spraw produkcji i bytu ludzi pracy stanowi naczelną zasadę w polityce partii, a troska o polepszenie warunków życia — jej podstawą.

Dokończenie na str. 2

• Ocena rezerw i możliwości • Kierunki wzrostu produkcji

Narady aktywu gminnego w Wielkopolsce

Rolnictwo wielkopolskie, którego ubiegłoroczne efekty produkcyjne należały do wyjątkowo pomyślnych, czekała także w tym roku odpowiedzialne zadania w uprawie i hodowli. Aby przekroczyć wskaźniki planu 5-letniego — co jest niezbędne dla przyspieszenia ogólnego tempa rozwoju kraju — produkcja rolna w Poznanskiem wzrosnąć musi co najmniej, w uprawach roślinnych — o 1,9 procent, a w hodowli o 2 procent, w porównaniu z wynikami osiągniętymi w roku minionym. Co należy zrobić, aby wysoką dynamikę wzrostu produkcji rolnej utrzymać, aby zapewnić dodatkowe dostawy artykułów spożywczych? Odpowiedź na to pytanie mają przynieść gminne narady aktywu społeczno-gospodarczego, odbywające się obecnie w Wielkopolsce.

Dyskusja rolników w powiecie gnieźnieńskim wykazała, że istnieją tu spore możliwości zwiększenia produkcji. Znaczące zobowiązania podjęły na przykład miejscowe państwa gospodarstwa rolne; ich wartość w przedsiębiorstwie Łabiszynek przekracza 9 mln. zł, w Rybnie Wielkim

— 2 mln., w Działyniu — 1 mln. zł. Dołączają się do tych zobowiązań także rolnicy indywidualni.

W powiecie gostyńskim, przodującym rejonie rolniczym Wielkopolski, narady aktywu odbyły się w gminach: Borek, Gostyń, Krobica, Pepowo i Piaski. Dzisiaj obradować będą rolnicy w Poniecu. Dyskutowano głównie nad możliwościami powiększania arealów zasiewów gatunków zbóż intensywnych oraz wysoko wydajnych roślin pastewnych, bowiem, jak wskazywali liczni rolnicy, tu właśnie tkwią rezerwy produkcyjne.

Wczoraj odbyła się także narada aktywu gminy Lubasz w pow. czarnkowskim. Rolnicy i służba rolna obradowali pod hasłem „Stać nas na więcej”. Bo też istotnie widzą w swoich gospodarstwach wiele rezerw. Wyrazem tego były liczne deklaracje, mające na celu zwiększenie produkcji wartości o 2 miliony zł więcej, niż zakładał plan na rok bieżący. Będzie to przede wszystkim wzrost pogłowia trzody, bydła i owiec, a także wyższe plony zbóż i większe dostawy mleka.

Rolnicy gminy Lubasz już mają piękne wyniki w hodowli trzody: te ilości, które planowane były na ostatni rok 5-letni, osiągnęli już w roku ubiegłym. Mimo to istnieją jeszcze realne szanse poprawienia tych efektów.

Rzeczą szczególnie godną podkreślenia jest pomoc niesiona rolnikom tej gminy przez Rejonowy Rolniczy Zakład Doświadczalny w Sielinku.

Wszyscy dyskutanci zgodnie podkreślali, że dla dalszego pomyślnego rozwoju gospodarki rolnej konieczna jest poprawa stylu pracy jednostek współpracujących z rolnictwem. Krytyce poddano działalność

Dokończenie na str. 8

Konsultacje w Helsinkach

Usunąć bariery we współpracy gospodarczej

Dwukrotnie zebrali się we wtorek na sesjach plenarnych uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Na sesji przedpołudniowej, poświęconej głównie problemom współpracy gospodarczej, w drugim punkcie rozpatrywanego obecnie porządku dziennego konferencji zabralo głos 7 delegatów, w tym również przewodniczący delegacji polskiej, ambasador Adam Willmann. Oświadczył on m. in., że wśród uczestników rozmów przejawia się zbieżność poglądów co do wagi celów współpracy w tej dziedzinie. Jednak rozwój współpracy gospodarczej natrafia jeszcze na poważne przeszkody i dała się nawet zauważyć przejawy dyskryminacji w handlu. (PAP)

PRZESZKODY Z DROGI

Stawką praca dla kobiet

Dynamicznie rozwijająca się Spółdzielnia Pracy „Turkowińska” w Turku jest dla wielu rodzin źródłem stałej pracy i dodatkowych zarobków. Dodatkowych, bowiem zatrudnia ona 93 procent kobiet, które tutaj pracę podejmują po raz pierwszy i w systemie nakładczym.

„Turkowińska” liczy się więc na miejscowym rynku pracy, gdzie — mimo wieloletnich inwestycji i rozwoju gospodarki powiatu — nadal jeszcze są kobiety, poszukujące pracy, nie wymagającej zawodowego przygotowania. O spółdzielni panuje powszechne dobre zdanie. Dzięki właściwej organizacji, wprowadzeniu nowoczesnego systemu gniazd obróbkowych w produkcji odzieży, kobieca załoga uzyskuje dobre wyniki, ma na przykład 93,5 procent wyrobów tylko w pierwszym gatunku, osiąga zarazem stosunkowo wysokie zarobki.

Toteż garna się do „Turkowińki” nowe pracownice, gotowe podjąć pracę w — dogodnym dla gospodyni domowej — systemie nakładczym,

w chałupnictwie. Na tej zasadzie pracuje tu 40 kobiet.

Przeszkodą w upowszechnieniu tej formy łatwego i taniego wzrostu zatrudnienia jest brak środków transportu. Jak wyliczono w spółdzielni, uzyskanie choćby jednego samochodu dostawczego umożliwiłoby jednoczesne zatrudnienie dalszych 20 chałupniczek, a zarazem wszystkim podwyższyłoby zarobki. Toteż „Turkowińska” od ubiegłego roku czyniła starania o zakup „Nysy” czy „Żuka”. Miała uzyskać taki wóz już w czwartym kwartale ubr., ale nie otrzymała do tej pory. Wydział Komunikacji Prezydium WRN nie może jakoś zrealizować zamówienia. A przecież stawka jest warta więcej, niż jeden samochód. (zs)

„Halka” zawędruje do Meksyku

W lipcu przyszłego roku, na 30-lecie Polski Ludowej, odbędzie się prapremiera „Halki” w Meksyku. Będzie to drugie po Hawanie miało Ameryki Łacińskiej, którego melomani poznają wielkie dzieło Moniuszki.

Rozmowy radziecko-pakistańskie

Przebiewający z wizytą w ZSRR specjalny przedstawiciel prezydenta Pakistanu A. H. Pirzada spotkał się we wtorek z ministrem handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczewem. Również we wtorek A. Pirzada spotkał się z ministrem kultury ZSRR J. Furcewą.

B. Chnioupek w Damaszk

We wtorek rano rozpoczęły się w Damaszk oficjalne rozmowy pomiędzy delegacją syryjską z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych tego kraju El-Chaddamem i delegacją Czechosłowacji z ministrem spraw zagranicznych CSRS, B. Chnioupekiem.

Komunikat bułgarsko-egipski

Po zakończeniu wizyty delegacji parlamentu Bułgarii w Arabskiej Republice Egiptu, opublikowany został wspólny komunikat bułgarsko-egipski, który stwier-

dza m. in., że Egipt i Bułgaria wzywają do niezwłocznego podjęcia kroków zmierzających do rozwiązania kryzysu bliskowschodniego zgodnie z zasadami rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ z 22 listopada 1967 r., przewidującej wycofanie wojsk izraelskich z okupowanych ziem arabskich.

Obrady XX Sesji OJA

XX Sesja Rady Ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej kontynuowała we wtorek obrady w

PAP RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM
RADIO-INF.WC-TELEFONEM

Addis Abebie. Odbyło się zamknięte posiedzenie ministrów spraw zagranicznych z krajów wchodzących w skład Komitetu Wyzwoleńczego OJA. W posiedzeniu wzięli także udział w charakterze obserwatorów przedstawiciele ruchów narodowo-wyzwoleńczych kontynentu afrykańskiego.

Konsultacje w Kairze

Prezydent Egiptu — Sadat, Syrii — Asad i szef państwa libijskiego — Kaddafi, kontynuowali wezo paś.

Wyrobu dziewiarskie z Jędrzejowa



Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Rekord” w Jędrzejowie (woj. kielecki) w końcu kwartału osiągnęły pełną zdolność produkcyjną. Wyrabiana tu bielizna damska, rękawiczki, biustonosze, kasaki, kostiumy kąpielowe itp., cieszą się dużym powodzeniem, nie tylko na rynku krajowym. W ubiegłym roku zakłady wyeksportowały pierwszą partię swych wyrobów na Węgry. W bieżącym roku „Rekord” dostarczy na rynek około 12 milionów sztuk wyrobów wartości 900 mln złotych.

Na zdjęciu: fragment zakładów.

CAF — fot. Wawrzynkiewicz

ZMS-owskie patronaty nad wielkimi budowami

W Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZMS, którego celem było omówienie dotychczasowego dorobku wielkopolskich ZMS-owców i omówienie nowych zadań w dziedzinie patronatów nad budownictwem mieszkaniowym, nowo powstającymi inwestycjami przemysłowymi oraz w zakresie tzw. patronatów wewnątrzzakładowych.

Otwarcia obrad dokonał przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu Bogdan Zastawny. Obecny był sekretarz KW PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda.

W referacie i w dyskusji podkreślano, że działalność patronacka ZMS jest jedną z istotnych form działania organizacji na rzecz realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR i też VII Plenum KC PZPR. Rozwijające się patronaty ZMS stanowią odpowiedź na apel kierownictwa partii i rządu o włączenie młodych i ich organizacji w budownictwo kraju.

Dzięki patronackim budowom ZMS-owcy naszego regionu oddali już do użytku 178 ponadplanowych mieszkań. Stanowi to 1/5 dorobku patronackiego całego kraju. Do roku 1975 młodzi z Wielkopolski chcą pobrać 3 000 mieszkań, a budują ich obecnie 524. Podejmują wciąż nowe zobowiązania. Np. w przededniu V Zjazdu ZMS oddadzą do użytku blok patronacki w Koninie na 115 mieszkań. Ponadto wyróżniają się młodzi zwłaszcza w Ostrowie, Gostyniu, Środzie czy Pile.

Patronaty pozwalają ZMS-owcom zwiększać swój udział w realizacji kluczowych inwestycji gospodarczych w naszym regionie. Młodzi patronują np. odbudowie dekstryniarni w Luboniu, rozbudowie dekstryniarni w Stawie, budowie Planetarium w Poznaniu i Fabryce Domów w Suchym Lesie. Ostatnio ZMS-owcy objeli patronatami budowy Kombinatu Miesnego w Kole oraz Wytwórni Elementów Wyposażenia Rudownictwa w Oboornikach. ZMS-owcy w HCP roztoczą patronat nad budową silnika okrętowego do 100-tysięcznika, który zbędzie stocznia w Gdyni. (mb)

LOGODA

Zachmurzenie duże z opadami deszczu lub mżawki. Od północy z zachodu większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 3 do 6 st. Wiatry dość silne i silne z kierunków zachodnich.

W okresie, gdy w Europie i na świecie dominują tendencje odprężeniowe, wyjątkowo jaskrawo uwidacznia się anachronizm relikwii zimnej wojny. Ideologicznie dywersyjnych radiostacji typu „Wolna Europa” czy „Liberty” usiłują ratować sytuację wymyślanymi nowymi sloganami. Nie mówi się już, jak dawniej, o „obaleniu reżimu komunistycznego”, ale o „umacnianiu wzajemnego zrozumienia między narodami”, „dostarczaniu obiektywnej informacji”, „upowszechnianiu uniwersalnych wartości”. Pod tymi sloganami kryje się dywersyjna działalność przeciwko krajom socjalistycznym, sprzeczna z zasadami prawa międzynarodowego ingerencja w ich sprawy wewnętrzne.

Austriacka gazeta „Volksstimme” opublikowała ostatnio serię artykułów opartych na będących w jej posiadaniu tajnych instrukcjach amerykańskich, dotyczących radiostacji „Liberty”. Z instrukcji wynika, że głównym celem jest „dopomożenie obywatelom ZSRR w wyzwoleniu się od reżimu i ustanowieniu nowego rządu”. Realizacji tych celów ma służyć cały arsenał metod propagandowych.

„Radiostacja wywiera wpływ polityczny i sprzyja ewolucji społeczeństwa radzieckiego drogą podsuwania odpowiednich idei i informacji” — czytamy w tajnych dokumentach. „Radiostacja może dostarczyć wielu informacji, które posłużą stworzeniu ogólnych platform dla przeciwdziałania się reżimowi”. „Liberty” ma docieść do „patriotów reżimu i wzbudzać w nich wątpliwości wobec radzieckiego systemu i działań radzieckiego rządu”.

Chociaż już dawno zdemaskowano publicznie powiązania finansowe i administracyjno-polityczne między radiostacją „Liberty” i amerykańskim wywiadem, dywersyjna instytucja nadal znajduje się pod bezpośrednimi wpływami CIA. Agenci wywiadu USA zajmują w niej wszystkie kierownicze stanowiska.

Działalność radiostacji „Liberty” spotyka się w Związku Radzieckim ze zrozumiałym oburzeniem. W związku z ujawnieniem przez „Volksstimme” nowych kompromitujących dokumentów podkreśla się, że mimo wielokrotnych zmian oblicza, radiostacja „Liberty” pozostaje narzędziem brutalnej imperialistycznej propagandy. Gazeta „Izwestia” stwierdza, że działalność filii radiostacji na terytorium wielu krajów Zachodu przynosi szkody międzynarodowemu prestiżowi tych krajów. Działalność ta przeszkadza normalizacji sytuacji międzynarodowej, ustanowieniu stosunków zaufania i wzajemnej współpracy między państwami o różnych ustrojach.

B. A.

Nowy system stypendialny

- Pomoc dla studentów
- Planowa gospodarka kadrami

Nowy system stypendialny wchodzący w życie 1 marca br. likwiduje administracyjny przymus podejmowania stypendiów fundowanych. Jednocześnie wysokość stypendiów fundowanych i zasady ich przydziału zostały tak ustalone, że ta forma pomocy materialnej ma szansę stać się sprawnym środkiem, ułatwiającym planową gospodarkę kadrami.

Obowiązujące dotychczas w tej dziedzinie przepisy zezwalały studentom dwóch ostatnich lat studiów na kierunkach objętych ustawą o planowym zatrudnieniu na pobieranie wyłącznie stypendiów fundowanych. Przepisy te zakładały jednocześnie, że liczba ofert składanych przez zakłady pracy będzie mniej więcej dwa razy większa, niż liczba studentów uprawnionych do otrzymywania pomocy materialnej. Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Już od pierwszego roku nie można było przestrzegać tych przepisów. Na niektórych kierunkach studiów liczba ofert była mniejsza od liczby studentów uprawnionych do otrzymywania stypendiów, w większości uczelni natomiast niewiele większa od liczby studentów. Tym studentom, dla których nie starczało stypendiów fundowanych trzeba było więc wypłacać stypendia państwowe, choć to było niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Nowy system wprowadza za sadę dobrovolności. Kto będzie chciał otrzymywać stypendium fundowane zamiast państwowego, ten się po nie zwróci.

W nowym systemie stypendium fundowane przez zakłady stołeczne i wojewódzkie będzie wynosić 800 zł miesięcznie, a przez pozostałe — 1200 zł miesięcznie. Ponadto Minister Pracy, Płac i Spraw Socjalnych będzie mógł podwyższyć to stypendium o 20 proc. dla studentów, kształcących się w tych zawodach, w których szczególnie brakuje specjalistów.

Studenti będą mieli więc do wyboru stypendium państwowe w wysokości od 400 zł do 1200 zł miesięcznie.

HUMOR I SATYRA



Dziś jest 31 grudnia 1973 roku. W tym dniu kończy się rok 1973. W tym dniu kończy się rok 1973. W tym dniu kończy się rok 1973.

2 GEOS WIELKOPOLEŃSKI AR. Nr 32 (9004) 7 II 1973

Interesujące zamierzenia TPP-R

Tegoroczny kalendarz wydarzeń kulturalnych i oświatowych zawiera wiele ciekawych imprez, których współorganizatorem jest TPP-R.

Wśród tych najbardziej popularnych — jest IX Festiwal Piosenki Radzieckiej, który tradycyjnie odbędzie się w czerwcu w Zielonej Górze. Przypomnijmy, że w ubiegłorocznych eliminacjach do Festiwalu wzięło udział przeszło 120 tys. piosenkarzy-amatorów z całej Polski, co najlepiej świadczy o jego zasięgu.

Zwycięża polityka realizmu

E. Honecker o sytuacji międzynarodowej

Jako historyczne zwycięstwo bohaterstwa narodu wietnamskiego ocenił zawarcie porozumienia paryskiego w sprawie Wietnamu, pierwszy sekretarz KC SED, Erich Honecker.

Przemawiając w Berlinie w Wyższej Szkole Partijnej SED „Karl Marx” na temat polityki międzynarodowej i dalszych zadań realizacji uchwał VIII Zjazdu SED, E. Honecker podkreślił, że polityka Związku Radzieckiego, jak również wspólnoty bratnich krajów socjalistycznych przyczyniła się do klęski imperializmu amerykańskiego w Azji Południowo-Wschodniej. Przejście wielkiej liczby państw od polityki zimnej wojny do polityki realizmu, ma istotne znaczenie dla rozwoju sytuacji w Europie i na innych kontynentach.

E. Honecker podkreślił, że NRD będzie nadal podejmowała wszelkie niezbędne kroki, aby napędzić żywą treścią układ o podstawach stosunków między NRD i NRF, którego ratyfikacji jeszcze nie dokonano. (PAP)

Wyrok w procesie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

Sąd Prziśięgłych we Frankfurcie nad Menem wydał w poniedziałek wyrok na sześciu byłych hitlerowców, oficerów policji i służby bezpieczeństwa. Akt oskarżenia zarzucił im współudział w zamordowaniu 30 tys. osób narodowości żydowskiej, w tym kobiet i dzieci oraz 6 tys. oficerów radzieckich w latach 1941—1942.

Sąd skazał ich na kary więzienia od 4 do 15 lat. Proces trwał 14 miesięcy. (PAP)

Rozpoczęły się już pierwsze międzyszkolne „boje” w ramach IV Olimpiady Języka Rosyjskiego. Finały zapowiadano na marzec. Warto przypomnieć, że w 1972 r. w Olimpiadzie uczestniczyło ponad 12 tys. dziewcząt i chłopców ze szkół średnich. W kwietniu ZG TPP-R i TVP zorganizują teleturniej między pracownikami zakładów noszących imię W. Lenina. Odbędzie się również

Oświadczenie Białego Domu

Paryż — miejscem konferencji w sprawie Wietnamu

Biały Dom poinformował we wtorek, że Stan Zjednoczone i DRW zgodziły się na Paryżu, jako miejsce międzynarodowej konferencji w sprawie Wietnamu, która ma rozpocząć się 26 bm.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że USA i DRW mają obecnie rozpocząć konsultacje w celu przygotowania konferencji, z krajami, które mają wziąć w niej udział.

Biały Dom poinformował też we wtorek, że doradca prezydenta USA, Henry Kissinger przybędzie do Bangkoku i Vientiane, gdzie przeprowadzi rozmowy z przywódcami Syjamu i Laosu.

Kissinger oczekiwany jest w Bangkoku w czwartek, a w Vientiane w piątek. W sobotę uda się on do Hanoi, gdzie prowadzić ma rozmowy na temat stosunków DRW — USA.

Tymczasem wiceprezydent USA, Spiro Agnew przybył we wtorek do Singapuru do stolicy Indonezji — Dżakarty. Przedtem Agnew prowadził rozmowy w Sajgonie, Phnom Penh, Bangkoku i Vientiane na temat pomocy amerykańskiej dla krajów Azji Południowo-Wschodniej. Jego wizyta zbliża się do oświadczenia rządu amerykańskiego potwierdzającego oferty amerykańskiej pomocy wojennej dla Laosu i Kambodży.

We wtorek próba dotarcia terenowej ekipy Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli do linii rejonu w prowincji Quang Tri zakończyła się niepowodzeniem. Kierujący tą grupą reprezentant Kanady powołał decyzję wycofania się do Hue z powodu ostrzeżenia artyleryjskiego drogi, którą posuwała się kolumna Komisji. (PAP)

szereg konkursów i turniejów wiedzy z różnych dziedzin życia Kraju Rad.

W tym roku przypomnijmy, przypada w kwietniu 28 rocznica polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz 30 rocznica powstania LWP (październik). Bogaty jest program obchodów tych rocznic.

TPP-R, które zyskało miano organizacji milionów przyjaciół Kraju Rad, rozpoczęło już 29 rok działalności. Jest dziś organizacją w pełni tego słowa masową: ma blisko 55 tys. ogniw podstawowych w miastach i wsiach.

Rok miniony — rok 50-lecia ZSRR — przyniósł poważny dorobek w szerokim popularyzowaniu osiągnięć pierwszego państwa socjalistycznego. Zacieśniła się też współpraca polskich i radzieckich miast i regionów. Bieżący rok niesie dalsze poważne zadania dla TPP-R. Jako najważniejszą stawia on przed sobą: pogłębienie pracy wśród młodzieży, w środowisku wiejskim, wśród inteligencji twórczej, technicznej i studentów. (PAP)

Jak usprawnić nauczanie języków obcych?

Wczoraj w Poznaniu zakończyły się obrady walnego zjazdu Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego. W zjeździe uczestniczyli neofilologowie z wszystkich uczelni całego kraju, nauczyciele języków obcych ze szkół średnich, przedstawiciele ośrodków usług pedagogicznych. Przybyli też członkowie zarządu Międzynarodowej Federacji Nauczycieli Języków Nowożytnych, której to członkiem jest PTN.

Zarząd Główny Towarzystwa znajduje się w Poznaniu gdzie przed 3 laty z inicjatywy naukowców poznańskich reaktywowano PTN. Celem działalności Towarzystwa jest integracja nauczania języków obcych na uczelniach oraz zainteresowanie nauką języków obcych we wszystkich typach szkół i instytucji pozaszkolnych zajmujących się nauczaniem języków obcych.

Na zjeździe wygłoszono szereg referatów m. in. dotyczących współczesnego stanu wiedzy w dziedzinie języków obcych i metodyki ich nauczania w Polsce.

Za centralne problemy pracy Towarzystwa uznano niesienie pomocy nauczycielom języków obcych w szkolnictwie wszystkich szczebli, usprawnienie form organizacji nauczania oraz rozszerzenie kontroli merytorycznej nad studiami podyplomowymi, organizowanie o-

W związku z 30-leciem powstania Ludowego Wojska Polskiego i z okazji 30 rocznicy PRL Wydawnictwo MON ogłasza ogólnopolski konkurs literacki na powieść lub tom opowiadań o tematyce współczesnej w zakresie swego profilu wydawniczego.

Wydawnictwo oczekuje powieści poruszającej problemy socjalistycznego kształtowania naszej rzeczywistości, patriotyzmu i wychowania obywatelskiego w ogólnym aspekcie obronności kraju. Preferowane będą utwory poświęcone Ludowemu Wojsku Polskiemu, służbie żołnierskiej, jednemu z armii z narodem i jej udziałowi w życiu kraju.

W konkursie wyznaczono następujące nagrody: I — 50 000 zł; dwie II — po 30 000 zł; dwie III — po 20 000 zł oraz 2 wyróżnienia po 10 000 zł.

Udział w konkursie może wziąć każdy autor niezależnie od przynależności do Związku Literatów Polskich.

Prace konkursowe powinny obejmować co najmniej 200 stron maszynopisu. Maszynopisy w trzech egzemplarzach zaopatrzonych godłem autora należy nadsyłać na adres Wydawnictwa MON, ul. Grzybowska 77, 00-950 Warszawa, z dopiskiem „Konkurs literacki” do 1 marca 1974 roku. Do maszynopisu należy dołączyć załączoną kopertę zaopatrzoną godłem i zawierającą nazwisko i adres autora. (PAP)

Na zakończenie wybrano nowy Zarząd Główny Towarzystwa. Przewodniczącym został prof. dr Jacek Fisiak z Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu.

W obradach uczestniczył prezes ZG ZNP — dr Bolesław Grześ. (bg)

Ofensywa demokratów

Za zbadaniem afery „Watergate”

Demokratyczni senatorzy przedstawili w poniedziałek w Senacie projekt rezolucji o powołaniu specjalnej podkomisji senackiej do zbadania afery „Watergate”. Sprawa ta dotyczy jak wiadomo wzmianki o głównej kwatery wyborczej demokratów w czasie kampanii prezydenckiej w USA w 1972 r. i zaistnienia tam urządzeń podsłuchowych.

Toczący się w tej sprawie proces przeciwko byłym funkcjonariuszom CIA i współpracownikom Białego Domu wykazał, że zleceniowcami tej akcji byli znani politycy Partii Republikańskiej. Demokraci mieli jednak nadzieję na dokładne wyjaśnienie tych powiązań w czasie postępowania karnego, niestety większość oskarżeń dziwnie szybko przynajmniej do winy, co zgodnie z procedurą amerykańską eliminuje szczegółowe postępowanie dowodowe.

W tej sytuacji demokraci chcą powołać specjalny organ, który zbada całą sprawę, a także przesłucha wysokich urzędników Białego Domu. (PAP)

Nowy wybuch wulkanu Helgajell

Około 200 strażaków i policjantów przebywających na islandzkim wyspie Heimaey zostało postawionych w stan gotowości we wtorek rano, kiedy z wulkanu Helgajell ponownie zaczęła wydobywać się lava. Jej strumień spływał wzdłuż głównego krateru znajdującego się w odległości 400 metrów od wejścia do portu.

Ekipy pilnujące miasta w każdej chwili mogą opuścić wyspę, jednak wulkan nadal swą działalność. Jeden z ekspertów oświadczył, że całkowite oczyszczenie wulkanu jest niemożliwe, co będzie miało poważne konsekwencje dla życia w okolicy. Do akcji porządkowej trzeba będzie użyć 66 buldożerów.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

ków życia i pracy załóg robotniczych znalazła wyraz już w styczniu 1971 r., kiedy to Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu wystosowały specjalny list do dyrekcji zakładów, samorządów robotniczych i organizacji partyjnych w całym kraju, podkreślając konieczność zwrócenia większej uwagi na problematykę socjalną.

Nie było to tylko wezwanie do kolejnej akcji, lecz pierwsze ważne ogniwo w realizacji fundamentalnej zasady ścisłej współzależności ekonomiki i bytu. Zasada ta znalazła potwierdzenie w ciągu całego minionego dwulecia, a sprawy socjalne omawiane były wielokrotnie na posiedzeniach Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR oraz Prezydium Rządu. Wiele miejsca poświęcono im również w czasie tegorocznej n-a-ady aktywu partyjnego i go społeczno, uznając przyspieszenie tempa realizacji programu socjalnego za jeden z ważnych warunków wykonania podwyższonych zadań bieżącego roku.

O konsekwencji, z jaką kierownictwo partii podchodzi do spraw związanych z poprawą warunków bytu i pracy, świadczy obrada Biura Politycznego, które 6 bm. zaznajomiło się ze

sprawozdaniem z realizacji zadań wytyczonych w tym zakresie przez katowicką organizację partyjną. Zarówno doświadczenia tej organizacji, jak i doświadczenia innych wojewódzkich instancji partyjnych, świadczą niezbicie o tym, że ciągle jeszcze wiele można zrobić w zakresie ulżenia pracy ludzkiej, poprawie warunków w zakładach pracy i przyspieszenia ambitnego programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju.

Ten program ma już solidne podstawy. Jego zręby budowały decyzje w sprawie przyspieszenia tempa rozwoju budownictwa mieszkaniowego, posunięcia w sprawie regulacji płac wielu grup zawodowych, likwidacji nierówności świadczeń socjalnych czy decyzje wychodzące naprzeciw pracującej kobiecie.

Poprawa warunków pracy, humanizacja stosunków w zakładach przemysłowych, rozszerzenie możliwości rekreacji — przyniosły owoce w postaci poprawy atmosfery w zakładach pracy, stworzyły klimat do lepszej, wydajniejszej produkcji. Wiele tego typu przykładów do starczą doświadczenia największych aglomeracji przemysłowych w kraju — województwa katowickiego.

Znaczący krok naprzód zrobił już w dziedzinie, której

na imię: poprawa warunków pracy. Nie znaczy to jednak, że jest to kres — górna granica naszych możliwości. Ciągłe nie przeprowadzono do końca procesu rewindykacji wszystkich pomieszczeń, przeznaczonych uprzednio na cele socjalne, a wykorzystywanych na składy, magazyny, pomieszczenia administracyjne itp. Wiele jest jeszcze do zrobienia w zakresie przyspieszenia tempa realizacji ważnych, posiadających priorytet społeczny inwestycji — obiektów przemysłowych, służby zdrowia, szatni, stołówek czy łazien. Zbyt wolno przebiega instalowanie nowych i modernizacja istniejących urządzeń klimatyzacyjnych, wentylacyjnych i odpylających.

W znacznej części dotyczy to również spraw związanych z dojazdami do pracy, właściwą organizacją wypoczynku, rekreacją. Fakt, że tylko w okresie ostatniego dwulecia udało się w skali kraju zwiększyć o blisko milion osób, licząc korzystających z czasów prawniczych, wskazuje na olbrzymie, ciągle jeszcze nie w pełni wykorzystane rezerwy.

Problemem, który wiąże się ściśle ze sprawą poprawy warunków życia, jest także szeroki kompleks

zagadnień związanych z ochroną naturalnego środowiska człowieka.

Należy z całą mocą podkreślić, że zadania nakreślone w styczniowym liście Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu z 1971 r. mają nadal swą moc obowiązującą. Fakt, że sprawy te stanęły na porządku dziennym Biura Politycznego wskazuje na konieczność stałego zwracania uwagi wszystkich instancji partyjnych oraz związkowych, dyrekcji zakładów pracy na ten kompleks zagadnień. Problemu tego nie można znaleźć w polu ich codziennego widzenia.

Na warunki pracy trzeba zresztą spojrzeć szerzej. Chodzi tu zarówno o kulturę miejsca pracy, dobrą organizację każdego stanowiska roboczego, jak i właściwe stosunki międzyludzkie. Musimy bowiem pamiętać, że w zakładzie pracy spędzamy wiele godzin naszego życia.

Im większe chcemy osiągnąć efekty w sferze produkcyjnej, tym bardziej musimy dbać o sprawy socjalne i bytowe załóg. Jest to sprawa, która powinna stać się domeną codziennego działania. (PAP)

Inspiracja nowatorskich poczynąń

Mniej więcej za miesiąc obradować będzie w Poznaniu Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. W minioną sobotę odbyła się ostatnia z cyklu konferencji powiatowych i dzielnicowych w Wielkopolsce: w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, gdzie organizacja partyjna, ze względu na liczebność i znaczenie, ma prawa instancji powiatowej.

We wszystkich konferencjach powiatowych, a w Poznaniu — w dzielnicowych, jak również w konferencji miejskiej w Kaliszu, wzięli udział przedstawiciele kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Dokonano wyboru nowych komitetów powiatowych (i dzielnicowych); w ich skład weszła obecnie większa liczba robotników. Wybrani także zostali delegaci (łącznie czterystu) na zbliżającą się Wojewódzką Konferencję.

Merytoryczna praca terenowych konferencji PZPR odbywała się w zespołach problemowych. W tak ukierunkowanej dyskusji zabrano głos z góry dwa i pół tysiąca aktywistów partyjnych. Była to wielka debata nad możliwościami rozwoju regionu i kraju, torowaniem dróg nowym inicjatywom, nad inspirowaniem nowatorskich poczynąń, mających na celu zwiększenie efektywności zarządzania i gospodarowania.

Przedmiotem wymiany poglądów były także zjawiska negatywne i sposoby eliminowania ich z życia, szanse dalszego pomnażania produkcji przemysłowej i rolniczej na potrzeby gospodarki i bezpośrednie potrzeby ludności; zgłaszano dalsze propozycje wykonania dodatkowych wyrobów i towarów w odpowiedzi na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu, skierowany do organizacji partyjnych i załóg. Uczestnicy partyjnych gremiów zastanawiali się, co i jak należy robić, by stworzyć podstawy dla skorygowania w górę przez Krajową Konferencję Partyjną w końcu bieżącego roku — wskaźników dotyczących i produkcji, i naszych spraw byto-

wych; by przewidywane do wykonania na rok 1975 założenia — stały się rzeczywistością wcześniej, jak najwcześniej.

W toku ostatniej serii konferencji powiatowych i dzielnicowych w Wielkopolsce, które obradowały w minionym tygodniu poruszano wiele spraw, wiążących się z dynamizowaniem życia gospodarczego. Wyrażano na przykład opinie, że kasowanie przez centralne ogniska administracji przestarzałych przepisów jest jednym z istotnych warunków usprawnienia zarządzania. W niektórych działach naszego gospodarki niedostatek wykwalifikowanych kadr nadal wpływa hamując na tempo rozwoju. Nawiązując do niezwykle ważkiego zagadnienia: społecznego zdyscyplinowania zespołów pracowniczych — mówiono o czynnikach mających wpływ na nieobecność w pracy, takich, jak nie wszędzie należyte funkcjonowanie przemysłowej służby zdrowia oraz nieodpowiednie nieraz warunki bhp w przedsiębiorstwach.

Jednym z naczelných elementów, determinujących zwiększanie tempa rozwoju regionu i kraju, pozostaje wprowadzanie — szybsze i szersze — postępu technicznego, jak również stałe usprawnianie organizacji procesu produkcyjnego wszelkiego typu.

Ważkie uwagi, związane z kampanią sprawozdawczo-wyborczą w partii w kraju, przyniosła przed kilkoma dniami „Trybuna Ludu”. W czołowym komentarzu redakcyjnym dziennika znalazło się stwierdzenie, iż w większości organizacji partyjnych pogłębia się przekonanie o nierozłączności zadań gospodarczych i politycznych, o podstawowym znaczeniu świadomości ludzkiej jako siły sprawczej dalszego postępu. Organizacja partyjna tym skuteczniej umocni więź z ludźmi pracy, im lepiej potrafi wyrazić zadania o znaczeniu ogólnokrajowym w sposób stosowny do warunków danego środowiska. Jak podnieść wydajność pracy, jak po lepszemu organizację, zwiększyć oszczędność surowców i materiałów, wdrożyć rzetelny sto-

sunek do pracy, odpowiedź na te pytania wszędzie może i powinna przybierać konkretną i zrozumiałą postać — pisał organ Komitetu Centralnego partii.

W działalności wielkopolskiej organizacji partyjnej, w toczącej się przez cztery miesiące kampanii sprawozdawczo-wyborczej, te właśnie elementy dawały znać o sobie i w wystąpieniach czołowych działaczy partyjnych, i na dyskusyjnym forum. Toteż obrady organizacji partyjnych, konferencji zakładowych, gminnych, czy później powiatowych — zamykano przyjmowaniem programów działania opartych w niemałej mierze na zgłaszanych propozycjach i wnioskach.

Obradujące 30 stycznia Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR wysoko oceniło zaangażowanie tysięcy aktywistów partyjnych, którzy podczas dyskusji i formułowania programów działania na najbliższe dwa lata śmiało i krytycznie ustosunkowywali się do braków i zaniedbań, dostrzeganych w macierzystych zakładach pracy, w instytucjach i swych środowiskach — a zarazem na ogół wskazywali hamulce, utrudniające niejednej załodze równanie do najlepszych. W konkluzji Biuro Polityczne zaleciło wnikliwe rozpatrzenie postulatów i wniosków dotyczących różnych spraw ludzi pracy, zgłoszonych podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Mają zarazem zostać podjęte niezbędne przedsięwzięcia dla poprawy organizacji i warunków pracy, efektywniejszego wykorzystywania czasu pracy, oszczędności materiałów i surowców, aktywności i kwalifikacji kadr.

Przebiegowi kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii towarzyszy szerokie zainteresowanie społeczne. Albowiem cele nakreślone do realizacji przez partię są celami ogólnonarodowymi. A od tego jakie uzyskuje się postępy we wcielaniu w życie programowych założeń, w jakim tempie idzie, my naprzód — zależą warunki pracy i życia wszystkich.

WIESŁAW PORZYCKI

W interesie nas wszystkich

Pierwszeństwo dla normalnych obowiązków

mieście, ani w jego okolicach nie grasowała żadna walać z nóg epidemia. I mimo, że warunki pracy w zakładzie tym, raczej uległy poprawie — biorąc pod uwagę akcję rewindykacji pomieszczeń socjalnych, zwiększoną troskę o bezpieczeństwo i higienę pracy, a także zdecydowaną zmianę na lepsze atmosfery życia społecznego w zakładzie. Można więc podejrzewać, iż w sprzyjającej sytuacji dały o sobie znać stare złe nawyki.

Wiadomo, że wzrosły znacznie, do 85 proc. zarobków, zasilki chorobowe pracowników fizycznych, co zwiększyło u pewnych ludzi dążenie do wydłużania tych sum na udawane choroby. Wydaje się też, iż w niektórych zakładach toleruje się postawy egoistyczne, konsumpcyjne. Postępuje się wedle zasady, że państwo jest od tego, żeby dawać, pracownicy zaś — żeby brać. Jest to opaczne rozumienie przemian, jakie dokonały się po grudniu 1970 r. w kraju, i mało pożyteczne na przyszłość.

Daleki jestem od twierdzenia, że owe postawy są wyłącznym źródłem rosnącej absencji chorobowej. Jest to problem bardziej skomplikowany. Na całym świecie liczba nieprzepracowanych z powodu choroby dni wzrasta. Wiąże się to

z rosnącą liczbą zatrudnionych, ze zwiększeniem się ilości i różnorodności zagrożeń w procesie produkcyjnym, a także ze zmniejszającą się odpornością psychiczną człowieka na stresy wynikające z toku pracy i stosunków międzyludzkich. I u nas musimy założyć wzrost wskaźników absencji chorobowej, bo autentycznie rośnie liczba rzeczywistych zachorowań. Sytuacja w tym względzie nie jest jeszcze w Polsce, w porównaniu z innymi krajami — zarówno socjalistycznymi jak i kapitalistycznymi — najlepsza. Chorujemy rzadziej niż mieszkańcy NRD i NRF, Czechosłowacji, Szwedzi czy Francuzi. Niemniej nie ma powodu, aby właśnie w tej dziedzinie równać do „przoduiących”, i czynić będziemy wszystko dla zahamowania wzrostu wskaźnika absencji przez poprawę warunków pracy, lepszą opiekę leczniczą itd. A jednocześnie nie możemy się godzić na tolerowanie symulantów wydłużających społeczny grosz, żyjących na koszt swych współtowarzyszy pracy. Dla realizacji programu przyspieszonego rozwoju gospodarczego i społecznego kraju są to postawy szczególnie szkodliwe.

Warto też powiedzieć o innym aspekcie absencji, formalnie usprawiedliwianej oddelegowaniem do pracy społecznej. Dziwna tu wytworzyła się atmosfera. Odnosi się wrażenie,



Kolejne „Berliety“

Z Lyonu przybyła do Jelczan skich Zakładów Samochodowych kolejna partia „Berlietów”. Prace wykończeniowe — obejmujące głównie wyposażenie wnętrza nowych autobusów — wykonuje się na specjalnym stanowisku montażowym. Ostatecznego montażu dokonają robotnicy, z których część przebywała na praktyce, w zakładach „Berlieta” w Venissieux pod Lyonem.

Na zdjęciu: przy montażu listew ozdobnych.

CAF — fot. Rozmystowicz

W Poznaniu wiatry wieją najczęściej z zachodu. Wschodnia część miasta jest więc bardziej zadymiona i zakurzona, niż zachodnia. Wszystkie lotne zanieczyszczenia powietrza zrodzone w rejonie śródmieścia oraz obu dworców — towarowego i osobowego — wiatry znoszą więc prosto na Śródkę. Z Wildy znów — wprost na Rataje. Wąski pas zieleni nadwarciańskiej (ostatnio w rejonie nowego mostu całkowicie wykarczowanej) nie jest w stanie tych zanieczyszczeń zatrzymać ani zasymilować.

Do tego wschodnia część miasta ma swoich własnych „zapylaczy”, takich jak „Pomiet”, „Centra”, „Alco” i inne zakłady, emitujące w powietrze olbrzymie ilości szkodliwych dla człowieka gazów i pyłów.

Toteż badania wykazały (dane z 1971 roku), że na Nowym Mieście na każdy kilometr kwadratowy spada rocznie aż 211 ton pyłów. Średni wskaźnik zapylenia dla całego Poznania, aczkolwiek również alarmująco wysoki, jest jednak o połowę mniejszy i wynosi 116 ton na 1 km kw.

A mieszkańcy nowomiejskiej dzielnicy? — Rano wkładam śnieżnobiałą koszulę, a w południe już jest czarna od sadzy! — perorował w kuluarach dzielnicowej konferencji partyjnej inżynier. — Nie nadążam z praniem — żaliła się brygadystka ze „Stomila”. — Aż strach pomyśleć, co te nasze maluchy wdychają! — martwiła się nauczycielka z tamtejszej szkoły.

Dodać, że nie tylko maluchy. Starsi też. Ba, zaobserwowano już zjawisko opuszczania terenu dzielnicy przez dzikie ptactwo i zwierzęta. Wędkarze twierdzą, że złowionym w Jeziorze Maltańskim ryb nie da się jeść, tak cuch-

Środowisko i my

Karp w fenolu po maltańsku?

na fenolem. Zresztą, to dziw, że ryby w tym jeziorze jeszcze żyją. Przecież to już nie jezioro, lecz zbiornik ścieków przemysłowych — Swarzędza, Zielińca, Antoninka i Malty, wlewanych doń korytem Cybiny. Ścieki to wcale nie perfumowane i dające o tym znać, gdy tylko temperatura skoczy powyżej 20 stopni Celsjusza.

— Trzeba coś zrobić, bo żyć nie da się tu nieznosne — coraz częściej mówią mieszkańcy Nowego Miasta. W ubiegłym roku Komitet Dzielnicowy PZPR zwołał plenum w sprawie ochrony środowiska na Nowym Mieście, zapraszając do stołu obrad zarówno specjalistów z tej dziedziny, jak i dyrektorów miejscowych fabryk — „zapylaczy”.

Owo plenum dało początek programowi zorganizowanej walki z zanieczyszczeniem gleby, powietrza i wód na Nowym Mieście. A ponieważ wiatry wieją tam od lewo-brzeżnej, głównej części miasta, partyjne plenum zaapelowało też do władz miejskich o zwalczanie tamtejszych źródeł skażenia środowiska. I trzeba powiedzieć, że odzew był natychmiastowy. Także ze strony stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT i innych organizacji społecznych. Wkrótce powstał ogólnomiejski plan ochrony środowiska człowieka.

W styczniu br., w referacie sprawozdawczym KD partii delegaci znaleźli związa o-

ne tego, co już w dziedzinie ochrony środowiska zrobiono. A więc:

■ w „Pomocie stworzono specjalny dział badań mikroklimatu i dzięki niemu, wykonano w tamtejszej Odlewni Żeliwa filtry odpylające;

■ w „Pollenie-Lechli” powołano specjalny dział badania stopnia szkodliwości ścieków fabrycznych;

■ w „Alco-Centrze” zbudowano centralną wentylatornię, która odświeża powietrze wdychane przez pracowników;

■ w „Stomilu”, w Papierni „Malta” i w innych zakładach, rozpoczęto tworzyć bądź rozszerzano już istniejące, plany budowy urządzeń ograniczających szkodliwość przemysłowych wydeżyn: pyłów, gazów, ścieków;

■ Szeroko zakrojone prace nad ochroną gleby przed groźnym zatruciem pestycydami podjęła Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin, w wyniku czego poważnie ograniczono stosowanie najbardziej szkodliwych preparatów.

To już się liczy, lecz i razem ośmiela do wysuwania postulatów dalej idących. — Cóż z tego, że trochę zneutralizujemy starych trucicieli przyrody, kiedy przybywają nam nowi? — mówią na Śródkę.

Na przykład w Karolinie buduje się wielką elektrocieplownię. Ma ona spalać mnóstwo miału węglowego na dobę. Mimo najlepszych urządzeń ochronnych, będzie pylić, dymić i emitować szkodliwe dla zdrowia związki siarki. Należałoby więc zastąpić miał węglowy — gazem ziemnym. Jeszcze pora na to. Dlaczego elektrownię „Adamów” pod Turkiem, stojącą przecież w szczyrim polu, przystosowano do gazu ziemnego, a elektrocieplownię poznańską projektuje się na węgla?

Podobnie ma się rzecz z duża inwestycją rekreacyjną dla poznaniaków, którą mogłoby stać się sztuczne jezioro pod Czapurami. Teren jest tam wprost wymarzony: duża i szeroka niecka między wzgórzami, którą można wypełnić stosunkowo czystą jeszcze wodą z rzeczki Głuszynki. Niestety, naprzeciw, po wschodniej stronie Warty leżą Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu. Jak odpoczywać w smogu pyłów i gazów? Nawet pszczoły ich nie znoszą, a co dopiero ludzie.

Na tym przykładzie widać, że nie można skutecznie walczyć o czystość naturalnego środowiska człowieka w skali jednej dzielnicy czy jednego miasta. Ta walka musi być powszechna i kompleksowa.

PIOTR CHOJNACKI

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

NAUKA

„Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo — społeczeństwo — kultura”. Pod red. Aleksandra Głuszyńskiego. Wiedza Powszechna, str. 614, zł. 48.

Olgierd Wolczek — „Astronautyka służy ludzkości na ziemi”. Wiedza Powszechna, str. 344, zł. 20.

nach pracy, czyli zamiast pracy. Na to zjawisko na łamach „GŁOSU” niejednokrotnie zwracaliśmy — krytykując je — uwagę. Mniej czy bardziej ważne sprawy społeczne załatwiamy podczas godzin, które należą do czasu pracy, a próby przeciwstawienia się podobnym praktykom traktowane są przez niektórych działaczy niemal jak zamach na zasady socjalizmu. Bzdura to oczywiście, bo idei socjalistycznych nie podrywa ten, kto przypomniał o obowiązku efektywnej pracy w godzinach na nią przeznaczonych. Wysoko cenimy i cenić będziemy pracę społeczną, ale główny i zasadniczy obowiązek pracownika widzieć należy we właściwym wykonywaniu czynności zawodowych, pełnym i efektywnym wykorzystaniu dnia roboczego. Ludziom, którzy o tej hierarchii spraw zapomnieli, trzeba to przypomnieć.

Opuszczone stanowiska robotnicze, unieruchomione maszyny nie mogą być zjawiskiem tak częstym jak dotychczas. Uszczuplają nasz dochód narodowy o znaczną wartość nie wykonanej produkcji, niekorzystnie wpływają na postawę załogi, która negatywnie ocenia społeczników traktujących pracę podstawową jako dodatek do swych obowiązków społecznych. Od ludzi aktywnych społecznie należy wymagać właściwego zrozumienia wagi dobrej roboty.

LUDWIK BURSKI

KANDYDACI NA „WIELKOPOLAN 1972“



**JAN
BAIER**

Gdy przed 12 laty mgr inż. Jan Baier obejmował kierownictwo Kombinatu PGR Manieczki, niektórzy dziwił się, że zrezygnował wówczas z eksponowanego stanowiska w administracji rolnej. Był przecież kierownikiem Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN. Pytany o to powiedział po prostu: — Najlepiej czuję się w produkcji, wśród swoich, w PGR.

To samo powtórzył teraz po 12 latach, gdy jego stanowisko stało się symbolem nowoczesności gospodarowania i zarządzania, a Kombinat Manieczki wzorcem do naśladowania. Wraz ze swą załogą wyszedł z etapu eksperymentów i poszukiwań, utrwalił przodującą pozycję kombinatu w gospodarce państwowej, Kombinat za najlepsze wyniki produkcyjne otrzymywał 6-krotnie sztafardę Prezydium WRN i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, w tym dwa razy na własność.

— Pasją mojego życia stało się przekraczanie ustalonych pułapów produkcyjnych. Rolnik musi być wiecznie niezadowolony ze swych wyników, wciąż dążyć do ich poprawy. To jest motor postępu w produkcji rolnej...

Dyrektorowi Baierowi udało się zaszczepić tę szlachetną pasję współwzrostu swojej załogi. Bez jej udziału nie udałooby się osiągnąć w ubiegłym roku plonów w granicach 37 kwintali czterech zbóż. A myśli się o przekroczeniu w najbliższych latach bariery 40 kwintali z ha. Są to wyniki na poziomie najwyższej rozwiniętych krajów Europy Zachodniej. Tym cenniejsze, że osiągnięte na dużych arenach. Kombinat, trzeci co do wielkości w województwie poznańskim, obejmuje 52 000 ha ziemi.

Zasługa dyrektora Baiera jest wprowadzenie na szeroką skalę przemysłowych metod

produkcji. W olbrzymiej fermie świń hoduje się 14 000 tu czników. Manieczki w produkcji wieprzowiny są nie do pobicia, dając rocznie z każdego hektara użytków rolnych po 600 kg mięsa. Dyrektor Baier planuje w najbliższych latach przekroczyć 700 kg z ha. Chce uzyskać ponad 5 milionów litrów mleka z obory liczącej 1 600 sztuk krów. Rysuje śmiało plany rozbudowy fermy kur, która dawałaby zamiast obecnego miliona jaj — 20 razy więcej.

Te plany brzmią realnie w ustach człowieka, który przetrwał szlaki nowoczesności państwowej gospodarki rolnej. W jego ślady poszły inne kombinaty w Poznaniu i kraju. Wynikami interesują się wydziały zagranicznych fachowców. Kombinat Manieczki utrzymuje żywe kontakty z naukowcami z Akademii Rolniczej w Poznaniu, Politechniki Poznańskiej. Szukając nowych rozwiązań i technologii produkcyjnych dyrektor Baier jest w stałym kontakcie z fachowcami z zagranicy.

Ambicją dyrektora Baiera jest nie tylko podnoszenie produkcji, lecz również stała po prawie warunków życia i pracy zatrudnionej w Kombinacie załogi. Liczące ponad 100 nowych mieszkań osiedle pracowników w Manieczkach nie odbiega standardem wyposażenia od bloków w miastach. Ogródki, kwietniki, zieleńce przysiadają mu estetycznego wyglądu. Wymocznikowi i rozrywce służą kluby i świetlice, boiska sportowe.

Mimo rozlicznych i absorbujących zajęć zawodowych, inż. Baier znajduje czas na pracę społeczną w wielu instytucjach.

Za zasługi społeczne i zawodowe otrzymał wysokie odznaczenia: Sztandar Pracy II Klasy i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (emp)

LEON CHOJNACKI

Powiat kościański to rodzinne strony Leona Chojnackiego. Tu się urodził, wychował, tu rozpoczął pracę. Jeszcze trwały walki o wyzwolenie Poznania w 1945 roku, kiedy organizował szkołę w rodzinnym Parzęczewie i Wielichowie. Wkrótce został kierownikiem szkoły w Kościanie, a później przeszedł do pracy w Wydziale Oświaty i Kultury. Od 1961 r. pełni funkcję inspektora szkolnego. Tym czasem skończył wydział pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską

pisał na temat organizacji sieci szkolnej na wsi. Na własnym przykładzie doświadczył trudności, które musi pokonać dziecko wiejskie, aby zdobyć wykształcenie. Od dawna nosił się z zamiarem tworzenia na wsi szkół zbiorczych wyposażonych w nowoczesny sprzęt, a przede wszystkim dysponujących kadrami



wykwalifikowanych nauczycieli specjalistów do poszczególnych przedmiotów. Bowiem tylko takie szkoły gwarantują wysoki poziom nauczania. Swoim entuzjazmem zaraził grono współpracowników i działaczy, uzyskał akceptację władz powiatowych, Kuratorium i zaczął tworzyć szkoły zbiorcze.

Pierwsze powstały w 1966 roku. Mimo że Wydział Oświaty zapewnił dzieciom wygodny dojazd do szkół autobusem, rodzice nie chcieli się godzić na tego rodzaju innowację. Trzeba było nie lada dyplomacji i rzeczowej argumentacji, by przekonać opornych. Leon Chojnacki jeździł po wsiach i własnym autorytetem przekonywał rodziców o konieczności nauczania w szkołach zbiorczych.

Kiedy rozpoczynali prace nad organizacją szkół zbiorczych i rekonstrukcją sieci szkolnej mieli w powiecie 105 szkół, w 1972 było ich już tylko 72. Obecnie mają 11 szkół zbiorczych, do których dowożą ponad 2000 dzieci z 45 miejscowości. Dzieciom w szkołach zbiorczych zapewnia się wyżywienie, rozszerzeniu uległa też praca opiekuńczo-wychowawcza tak bardzo potrzebna dziecku wiejskiemu.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania wysoko oceniło eksperyment kościański. W ubiegłym roku zespół nauczycieli i pracowników pedagogicznych pow. kościańskiego z inspektorem Leonem Chojnackim na czele, otrzymał nagrodę imienia Komisji Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie oświaty i wychowania, za nowoczesną sieć wiejskich szkół zbiorczych, zapewniających wyższe efekty dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Zmodyfikowany typ szkoły zbiorczej — szkoła gminna został obowiązkowo wprowadzony w ca

łym kraju. Osiągnięcia kościańskie nazwane zostały fenomenem pedagogicznym.

Leon Chojnacki został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej. (bg)

BOLESŁAW HADRYAN

Kiedy w Krotoszynie poszukiwał informacji o kandydacie na Wielkopolanina 72, w ciepłych słowach przewijały się określenia: entuzjasta, pasjonat, fanatyk. Bolesław Hadryan niemal całe swoje życie poświęcił popularyzacji filmu w środowisku wiejskim, stwarzając wielu tyśom ludzi szansę kontaktu z najbardziej masową dziedziną kultury.

Pracę w umiłowanym zawodzie rozpoczął w 1938 roku jako „terminator” u właściciela prywatnego kina. Wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec tracił kontakt z kinem. Po zakończeniu wojny wraca do kraju i rozpoczyna naukę jako ślusarz, przygotowując się jednocześnie do zawodu kinooperatora.

Bolesława Hadryana znają bez przesady w najodleglejszych zakątkach Wielkopolski. Przez kilka lat pracował jako kinooperator w Krotoszynie, Koźminie i Ostrowie. Rok 1955 należy traktować jako znamienne w jego biografii. Wojewódzki Zarząd Kin zaproponował mu bowiem pracę w kinie ruchomym, a w rok



później kierowanie tym kinem (przy kinie powiatowym „Przedwiośnie” w Krotoszynie). Wspólnie z trzema kolegami zajął się następnie prowadzeniem „Kinosamu”, obsługującego w miesiącach letnich, miejscowości całego województwa. „Kinosam” był przez cały czas swego istnienia, okazją do poznania najwybitniejszych osiągnięć kinematografii światowej i polskiej, zaadaptowanych na taśmę 16 mm, bo taką aparaturą kino dysponuje.

W ciągu miesiąca kino ruchome odwiedza blisko 50 miejscowości, a dodać należy,

że w każdej z nich organizowane są seanse dla młodzieży szkolnej (ekranizacje lektur, filmy historyczne, dydaktyczne itp.) oraz obrazy interesujące dorosłych. Odwiedzając rocznie 50 000 krotoszyńskich kinomanów, Bolesław Hadryan nie narzuca im własnych zainteresowań, a stara się przyciągnąć te gatunki, które jego stała publiczność chciałaby zobaczyć najchętniej.

Codziennie wóz p. Bolesława przemierza kilometry krotoszyńskich dróg. Zdarza się, że Bolesław Hadryan jest jednocześnie kierownikiem kina i dystrybutorem reklam, operatorem i bileterem — nigdy jednak w 17-letniej pracy, nie zdarzyło mu się nie dotrzeć do zarlanowanej miejscowości.

Pasją popularyzacji filmu uczyniła z niego wagabundę, który jest gościem we własnym domu. Jeżeli nawet uda mu się uczynić przerwę w wiojażach, przeznacza ją na prace biurowe, korespondencję z WKZ i CWF, przygotowanie programów repertariowych i „terenowych”, organizację spektakli itp.

Rekompensatą za „przypisanie się filmowi” jest dla niego frekwencja na seansach i radość z przybliżenia ludziom spraw, które długo byłoby im odcległe. Nie mniejszą satysfakcję przynoszą mu wyróżnienia: Odznaka Honorowa za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego, Zasłużonego Działacza Kultury, za długoletnią i ofiarną pracę. Jego zasługą jest również unowocześnienie filmów w szkołach, świetlicach i klubach wiejskich, stałe pozyskiwanie nowych widzów przez organizację spotkań z aktorami, odczytów i pogadanek o filmie. Kino bowiem dla p. Bolesława to coś więcej niż zawód i hobby: jest istotą całego jego życia. (ask)

ANTONINA KAWECKA

Antonina Kaweka znana jest dobrze miłośnikom sztuki operowej zarówno w Wielkopolsce, w całym kraju, jak i szeroko poza jego granicami. Ta światowej sławy artystka związana jest z Operą Poznańską już od 25 lat, czyli niemal od początku swej kariery artystycznej.

Antonina Kaweka dysponuje znakomitymi walorami głosowymi, ogromną muzykalnością i kulturą muzyczną. Ponadto wybitnie się niepospolitym talentem aktorskim. Sumatych umiejętności stanowi o niepowtarzalnej indywidualności poznańskiej artystki operowej. Wzbudza zawsze podziw i entuzjazm słuchaczy. To dzięki wybitnym zdolnościom i upartej pracy takich ludzi jak ona Opera Poznańska osiągnęła obecny poziom i światowy rozgłos.

Antonina Kaweka debiutowała w 1945 roku w Operze



Śląskiej w Bytomiu, i tam odniosła swój pierwszy sukces, śpiewając m. in. partię Amneris w „Aidzie” Verdiego. W Operze Poznańskiej rozpoczęła pracę w 1947 roku. Tu trwa dalszy rozwój jej talentu. Tu tworzy niezapomniane kreacje. Wielu poznaniaków pamięta niewątpliwie najciekawsze z nich: Halke w operze Moniuszki, Jarosławnę w „Kniaziu Igorze” Borodina, Aidę, Desdemonę w „Otelu”, Leonorę w „Trubadurze” Verdiego, „Tosca” Pucciniego, Martę w „Nizinach” D'Alberta i wiele innych.

Repertuar operowy poznańskiej śpiewaczki jest zresztą ogromny. Gdyby go omawiać, przede wszystkim zwrócić by trzeba uwagę na fascynujące role wagnerowskie Antoniny Kaweckiej: Fliśbiety w „Tannhauserze” i Izoldy w „Tristanie i Izoldzie”. W szczególności ta ostatnia kreacja należy do najlepszych w historii polskich interpretacji operowych. Opera „Tristan i Izolda” stała się wielkim sukcesem osobistym artystki, jak i sukcesem całego zespołu. Przelamana została w ten sposób opinia, że dzieła Wagnera są zbyt trudne, aby je wystawiać w Polsce. Antonina Kaweka dowiodła zaś, że jest czołową artystką operową w kraju.

Występowała ona na wszystkich scenach operowych i estradach filharmonii w kraju, a także w ZSRR, USA — gdzie stale współpracuje z Polonią amerykańską, w Chinach, Jugosławii, Włoszech, NRD, CSRS, Bułgarii, Rumunii, NRF. Szczególne sukcesy odniosła w New York City Opera, śpiewając Aidę oraz w Chicago — jako „Madame Butterfly”.

Od wielu lat współpracuje Antonina Kaweka z Polskim Radiem, telewizją, nagrywa płyty. Od ubiegłego roku pełni obowiązki wykładowcy w Poznańskiej Wyższej Szkole Muzycznej. Bierz szeroki udział w działalności upowszechnieniowej Opery i Filharmonii w Poznaniu. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaczeniem „Zasłużony Działacz Kultury”. Otrzymała też nagrodę miasta Poznańskiego za działalność upowszechnieniową. (mb)

KUPON PLEBISYTU NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972“

Imię i nazwisko osoby wypełniającej:

Adres:

Jan Baier, mgr inż. dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach.

Leon Chojnacki, inspektor szkolny w Prezydium PRN w Kościanie.

Bolesław Hadryan, kierownik Kina Ruchomego w Krotoszynie.

Antonina Kaweka, solistka operowa, docent PWSM w Poznaniu.

Czesław Krawski, spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.

Bogumił Krygowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Gerard Labuda, profesor prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Bronisław Lanne, konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Alojzy Andrzej Łuczak, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak, starszy sierżant MO w Goławicach.

Prosimy podkreślić jedno lub więcej nazwisk osób, które zdaniem głosującego godne są tytułów „Wielkopolan roku 1972”. Kupony należy wyciąć i po jego wypełnieniu przesłać do 15 lutego 1973 roku pod adresem:

„Głos Wielkopolski”

skrytka pocztowa 1074

60-959 Poznań

Na kopercie prosimy dopisać: „Wielkopolan 1972”. Ważne będą głosy przesłane na kuponach a także na kartkach pocztowych lub listownie: zawsze należy podać imię i nazwisko głosującego oraz adres.

DO REDAKTORA GŁOSU

W związku z felietonem W. Porzyckiego pt. „Rozmyślenia w klatce schodowej” w „Głosie” (z 21 — 22 ubm.) pozwalam sobie przedstawić kilka uwag na ten temat. Otóż jest smutną prawdą, że znakomitą większość naszych rodaków cechuje wyjątkowa skłonność do niechlujstwa. Nie ma tu żadnej różnicy, czy to jest ktoś z dyplomem uniwersyteckim, czy też tylko z wykształceniem podstawowym. Zaryzykowałbym twierdzenie, że ci z dyplomami bywają nawet gorsi.

U nas w bloku odnowione klatki schodowe, chyba niecałe dwa tygodnie pozostały czyste. Często młodzież walająca się po klatkach schodowych niszczy automaty oświetleniowe, wkładając zapalki, aby nie wylądowały. W podobny sposób niszczone jest oświetlenie piwnic. Osobną sprawą stałoby się zaśmiecanie terenu papierami. A co do śmietnika,

Stróż? Dozorca? Gospodarz domu?

Nazwa nieważna — ważny problem

to bardzo często wynoszący śmieci, mimo pustych kubłów, wyrzucają odpady obok. Także kierowcy niszczą chodniki, a nawet trawniki.

Albo inna sprawa: wchodząc do budynków często zostawiają szeroko otwarte drzwi wejściowe, wtedy samozamknięcie ich zamknąć nie może. Powoduje to wybieganie kłatek schodowych, a z kolei mieszkańcy.

W stosunku do niechlujów zdarzają się nieraz dziwne stanowiska. I tak „Życie Warszawy” w jednym ze swych artykułów uważa za rzecz normalną, że pewną część urzędników w nowo zasiedlonych blokach ludzie zdezawastują. Zdaniem autora artykułu ludzie wprawdzie zdezawastują urządzenia, ale w końcu się jakoś przyzwyczają do nich.

Śmieszna jest także odpowiedź w „Expressie Poznań-

skim” z 24 ubm., udzielona czytelnikowi z ulicy Strzeleckiej 39. Z odpowiedzi tej wynika, że zdemontowano ogrzewanie w klatce schodowej domu, aby się w niej nie gromadzili chuligani. Rozumując analogicznie można np. kłatek schodowych nie oświetlać, ponieważ chuligani po ciemku nie będą się gromadzili. A co na to władze porządkowe?

Co do dbałości o wspólne mienie, to jest to zagadnienie trudne. Nieraz chroniąc mienie społeczne przed dewastacją, popadałem w konflikt z rodzicami dzieci dewastujących a także z wyrostkami dewastującymi klatkę schodową bloku, w którym zamieszkuje. Dajmy na to, że wyprowadzonym z równowagi wyrzuliłbym doraźną karę sprawcy dewastacji. Miałbym się dopiero z pyszną przed Kole-

gium. Na odwrót Kolegium nie wyciągnęłoby żadnych konsekwencji w stosunku do dewastatora. Moim zdaniem podstawowym źródłem tak masowego niszczenia mienia społecznego jest bezkarność niszczycieli.

Bilem niedawno w NRD. W Karl-Marx-Stadt na ulicy nie znalazł się niedonalka. A kłatek schodowe są niebylewale czyste.

Niestety, klatka schodowa jest wizytówką mieszkańca. Tylko dlatego ktoś, kto nie uczestniczy w ogólnej dewastacji, ma ponosić koszty poprawy? Uważam, że należy wreszcie kres dewastacji uważać karą mandatu. I to wysoki. Ten kto dewastuje blok, w którym zamieszkuje, podobnie postępuje w zakładzie pracy.

Wielki kapitał popiera Brandta?

Franz Heinrich Ulrich, jeden z najbardziej wpływowych ludzi w gospodarce zachodniemieckiej — zarządca Deutsche Bank (największego banku w NRF), a równocześnie członek rad nadzorczych dziesięciu największych spółek akcyjnych — w rozmowie z „Neue Rhein Zeitung” złożył swojego rodzaju deklarację wiary ze strony największych grup kapitału zachodniemieckiego pod adresem obecnego rządu. Zapewnił, że przedsiębiorcy dążą do zacieśnienia współpracy z obecną koalicją socjaldemokratyczno-liberalną. Nikt, twierdził Ulrich, nie może i nie chce występować przeciwko rządowi. To, czy czołowym reprezentantem kapitału obecny rząd podoba się osobie lub nie zdaniem szefa Deutsche Bank, nie odgrywa tutaj żadnej roli; respektują oni decyzje wyborców. Ulrich uważa, że nie ma podstaw do niezadowolonych, kiedy czyta się ten fragment deklaracji rządowej, który dotyczy przedsiębiorstw. Ponadto rząd SPD/FDP z uwagi na swoje dobre kontakty ze związkami zawodowymi, może zdaniem Ulricha, więcej zdziałać w sprawie polityki płac i zwalczania inflacji. Można z tego wyczytać nadzieję wielkiego kapitału zachodniemieckiego, że obecny rząd przy swoich dobrych stosunkach z centralą zachodniemieckich związków zawodowych DGB będzie w stanie zahamować zbyt daleko idące żądania podwyżek płac.

Deklaracja Ulricha ma jednak jeszcze inne znaczenie. Jest pierwszą publiczną zapowiedzią szukania porozumienia z obecnym rządem ze strony tych grup kapitału zachodniemieckiego, które zaangażowały się w ostatnich wyborach zdecydowanie po stronie chrześcijańskiej demokracji. Wówczas na łamach prasy pojawiły się ogłoszenia atakujące koalicję rządową, zamieszczane rzekomo z „inicjatyw obywatelskiej”, a finansowane przez określone firmy. Mówiono wówczas w Bonn, że centrala SPD dysponuje listą tych zaangażowanych po stronie chadeckiej monopoli, a w wypadku wygrania wyborów, zamierza postawić im kłopotli-

Korespondencja z Bonn

we pytania. Był to szczytowy okres „zimnej wojny” między częścią kapitału zachodniemieckiego, a socjaldemokratyczno-liberalnym rządem. Deklaracja Ulricha wskazuje na to, że znajdujemy się na etapie dogadywania z obecnym rządem w Bonn tych monopolistów, którzy go dotychczas krytykowali.

Pozostaje jeszcze sprawa przewodniczącego Federalnego Związku Niemieckiego Przemysłu (BDI) — Hansa Gintera Sohla, który był i jest symbolem wrogości części ka-

pitału zachodniemieckiego do socjaldemokratyczno-liberalnego rządu. Sohl, który jest obecnie szefem koncernu Thyssena, korzystał z każdej okazji żeby sprawić kłopoty obecnemu rządowi. Kiedyś organizował pieniądze dla słynnego ogłoszenia noszącego tytuł: „Nie możemy dłużej milczeć”, które zamieszczone na łamach wielu dzienników, zapoczątkowało frontalny atak na koalicję rządową w okresie kampanii wyborczej. Teraz grozi on wystąpieniem swego koncernu ze spółki Ruhrkohle, która ma ratować przemysł węglowy Zasklebia Rurhy. W kołach rządowych Sohl ma prawie samych wrogów. Koalicja socjaldemokratyczno-liberalna liczy obecnie na to, że w czasie nowych wyborów przewodniczącego BDI w roku 1974, miejsce Sohla zajmie Ernst Wolf Mommensen — niedawny sekretarz stanu w Bonn obecnie szef firmy Krupp, który popiera obecny rząd.

Wypowiedź Ulricha wskazuje na to, że nastąpi załagodzenie konfliktu między częścią kapitału zachodniemieckiego i rządem. Jest jednak jeszcze trzeci partner w tym sporze. Centrala zachodniemieckich związków zawodowych DGB jeszcze się nie wypowiedziała.

EDWARD DYLAWEWSKI

Z teki MO (3)

BANDYCKA WYPRAWA

W toku śledztwa ustalono, że czterech mężczyzn, których w dniu zabójstwa 59-letniej Marii Brzozy widziano we wsi Kamieńczyce — mają związek z bandyckim napadem. Zatrzymano jednego z nich, który po przedstawieniu mu zebranych materiałów — zaczął mówić...

Tak to prawda. Pomysł był mój. Podsunąłem go tam, gdzie trzymam. Miesiąc przed napadem* Pacuła, Pszenicki i ja pojechalśmy do Ostrzeszowa. Oni czekali w lokalu. Ja — wybrałem się do Kamieńczyce. W domu krewnych nie było nikogo. W schowku znalazłem klucz. Wszedłem do mieszkania. Rozejrzałem się, zabrałem 800 złotych i wróciłem do Ostrzeszowa. Wspólnie zaczęliśmy układać plan przyszłego „skoku”...

Noc oczekiwała nadejścia świtu. W niewielkim, skąpo oświetlonym pomieszczeniu naftowe lampy pokoju, w jednej z wrocławskich melin, nad stołem zawałonym resztkami „zagrych”, butelkami i stertą nie dopałków — pochylały się czte-

ry twarze. Dobiegała końca bandycka „odprawa”.

— Przypominam jeszcze raz odezwał się najstarszy z mężczyzn, Pszenicki, który przyjął na siebie rolę szefa — w czasie drogi jak najmniej rozmawiać. Oto bilety kolejowe i po dwie i pół dychy dla każdego, jakby co...

— Przecież będzie tamta forsa — wtrącił Pacuła.

— Ciemnotę wciskasz synu — przerwał mu Pszenicki. — Na tamtą gotówkę przyjdzie czas. Chcesz żeby ciebie od razu zwinieli? Chyba nie? Macie tu więc jeszcze po paczce fajek. Tam, na miejscu, są droższe, lepiej nie kupować — mruknął porozumiewawczo i zarechotał z udanego dowcipu.

— No chłopcy, spływamy — narzucił płaszcz, wsunął do kieszeni leżącą na stole „finkę” i skierował się do wyjścia.

W cztery godziny później szli drogą w kierunku Kamieńczyce.

— Cholera — denerwował się Komasa. — Nie wiem czy dobrze idziemy. Poczekajcie — zdecydował się — widząc nadchodzącą z naprzeciwka samotną kobietę. Podszedł do niej i zapytał jak mógł najuprzejmiej o drogę. Po chwili ruszyli dalej. Niebawem zatrzymali się przy pierwszych opłotkach.

— Moja rola skończona. Teraz kolej na was. Myślę, że w chacie nikogo nie ma, ale rozumiecie, nie mogę się pokazać — powiedział Komasa, wskazując widoczny w odległości około 200 metrów budynek z czerwonej cegły, po czym usunął się w cień rosnącego tuż obok drzewa.

Maria Brzoza krzątała się właśnie po kuchni, przygotowując posiłek, kiedy usłyszała nagle, że ktoś manipuluje przy drzwiach wejściowych. Otworzyła je i ujrzała zdumiona trzech nieznanych sobie mężczyzn.

— O, przepraszam..., to jest, dzień dobry — zaczął zaskoczony najstarszy z nich. — Bo my, widzi pani, z interesem... Do meża. Jest w domu? — dokończył rozjaśniając twarz w uśmiechu.

— Nie — ucięła krótko gospodyni.

— A... to nie szkodzi. Pewnie pani nam coś poradzi. Można?

— Proszę — dość niechętnie zrobiła przejście.

— Weszli do środka rozglądając się dookoła. Ostatni zamknął drzwi.

Wielkopolskie na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

Do końca stycznia br. społeczeństwo Wielkopolski wpłaciło na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia około 10 mln zł. Z terenu województwa na konto NFOZ wpłynęło 7,4 mln, z Poznania 2,6 mln zł.

Większość zakładów pracy zakończyła już akcję podpisywania deklaracji. Zakłaga Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu w 100 proc. zadeklarowała swój udział w zbiórce na NFOZ, deklarując wpłaty w wysokości 0,5 proc. pborów. Zakłaga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrót Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu zadeklarowała się wpłacać przez okres 3 lat na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia 0,5 proc. miesięcznych zarobków, co da w roku sumę około 132 000 zł.

To tylko przykłady, takich zakładów jest znacznie więcej.

Również stosunek rolników do świadczeń na rzecz NFOZ jest przychylny. Przykład wywiązania się wsi z przyjętego na siebie społecznego obowiązku dała wieś Mórka w powiecie śremskim, która pierwsza w województwie w stu procentach uiszcza zadeklarowane na rok 1973 kwoty.

Najpomysłniejsze osiągnięcia w zbiorce na NFOZ zameldował powiat śremski. Jego mieszkańcy wpłacili w styczniu około 208 000 zł. Kalisz wpłacił 118 000 zł, ludność powiatu poznańskiego — 116 000 zł. Wysockość tych wpłat jest wyższa od tych, które uprzednio wpływały na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. (bw)

Sport-sport Pływacy Lecha mistrzami Federacji Kolarz

W Stargardzie Szczecińskim odbywały się kolejne, trzecie już mistrzostwa pływaków Federacji Kolarz. Uczestniczyli w nich zawodnicy miejscowego Neptuna, poznańskiego Lecha i warszawskiej Polonii.

Pierwsze miejsce wywalczyli pływacy poznańscy, wyprzedzając o 60 pkt. zespół Neptuna. Trzecie miejsce zajęła Polonia. Sukcesy tym cenniejsze, gdyż pozostałe kluby liczą się dosyć wysoko na arenie krajowej. Obro na wysokiej pozycji zdobyte na poprzednich mistrzostwach, dobrane świadczą o pracy w sekcji pływackiej Lecha.

Choć zawody odbywały się na prawie miesiąc przed inauguracją sezonu, to jednak wiele wyników zasługuje na uznanie. Niewątpliwie najcenniejszym jest nowy rekord Polski w kategorii młodzieck na

200 m stylem grzbietowym. Wynikiem 2:37,0 ustanowiła go Ewa Wender (Lech). Poprzedni rekord należał do J. Zelisko — Juwenia Wrocław, i wynosił 2:38,9. Elżbieta Staniewska ustanowiła nowy rekord na 200 m dowolnym, w kategorii seniorek, wynikiem 2:25,8.

Tytuły mistrzowskie wśród kobiet i mężczyzn zdobyli: Ewa Kobielka — 200 m grzbietowym, 200 m zmiennym, 400 m zmiennym i 100 m delfinem; Teresa Zarzecka — 100 i 200 m stylem klasycznym; Cezary Śmiglak na 100 i 200 m klasycznym oraz na 400 m zmiennym; Cezary Reiman — 100 i 200 m grzbietowym oraz Czesław Szulc na 100 m delfinem a także sztafety Lecha na dystansie 4x100 m stylem zmiennym w kategorii kobiet i mężczyzn.

Na podkreślenie zasługują także wyniki uzyskane przez 11-latków: Marysia Marcinkowska — 100 m delfinem — 1:20,3, Kasia Komornicka na 100 i 200 m grzbietowym, rezultaty 1:21,4 i 2:53,5, oraz Krzysztof Herke, który na 100 m grzbietowym uzyskał wynik 1:16,4. Czyżby te stawiały ich autorów w rzędzie potencjalnych kandydatów na mistrzów Polski w kategorii dzieci.

W rozgrywanych w Stargardzie zawodach ekipa Lecha górowała nad swymi przeciwnikami we wszystkich kategoriach wiekowych. Równorzędną walkę na niektórych dystansach nawiązywali jedynie pływacy Neptuna. Pomyślny to prognostyk dla poznaniaków przed rozpoczynającym się w marcu sezonem. (zb)

Dobre wyniki cięzarowców

Podczas indywidualnych zawodów w zapasach (styl wolny) w II lidze w Pyrzycach, zapasnicy MLKS Barycz z Przysławia odnieśli kilka cennych zwycięstw.

W wadze 48 kg — pierwsze miejsce zajął — A. Rosowski, a w wadze do 52 kg — A. Kubiak, do 57 kg — R. Czerwinski wywalczył dla siebie miejsce, do 62 kg czwarte miejsce zajął — B. Fraszczyk i St. Miłkołajczyk, w wadze 68 kg wyróżnił się K. Jurga.

Zespołowo zwyciężył Grunwald Poznań (84 pkt.) przed MLKS Barycz Przysławie (61,5) i LKS Pyrzyce (60 pkt.). (tl)

Siatkówka

Porażka Energetyka

Siatkarki Energetyka kolejną rundę spotkań o mistrzostwo II ligi rozegrały w Czeszochowie, ulegając miejscowej Czeszochowlance w sobotę 2:3 i w niedzielę 1:3.

Jak można było się spodziewać zawodniczki miejscowe, podbudowane niedawnym zwycięstwem nad LKS-em, przystąpiły do meczu wyjątkowo dobrze przygotowane. Słowa uznania należą się także siatkarkom Energetyka, które nie były bez szans na zwycięstwo w sobotnim spotkaniu. Zacięta walka nadzarpnęła jednak siły poznanierek i w piątym, decydującym secie, nie były w stanie nawiązać równorzędnej gry z lepiej dysponowanymi zawodniczkami Czeszochowlanki.

W rewanżowym meczu zwyciężyły dosyć łatwo gospodarze. W drugim Energetyka, grającej już od dłuższego czasu bez zawodniczek czerwonych, daje się zauważyć zmęczenie trudami ligowej batalii. (zb)

Strzelectwo

Małek z Grunwaldu w reprezentacji Polski

16 i 17 bm. odbędzie się w Linzu mistrzostwa Europy w strzelaniu z broni długiej i pistoletu pneumatycznego. Wśród 20 naszych reprezentantów, jednym z zawodników Poznania jest mistrz Polski z 1972 r. Paweł Małek z Grunwaldu.

Reprezentacja Polski do Linzu wyłoniono na podstawie rozegranych w niedzielę mistrzostw Polski w wyżej wspomnianych konkurencjach, kobiet i mężczyzn. (p)

dalekopisem

DZIEWCZETA Z PORONINA MISTRZYNIAMI POLSKI

Zawodniczkom LKS Poroniec z Poronina udało się powtórzyć zeszłoroczny sukces w biegu rozstawnym na mistrzostwach Polski w konkurencjach klasycznych w Wiśle. Kwartet żeński Helena Zapotoczna, Władysława Majerczyk, Maria Trzebunia i Zofia Maierczyk okazały się na trasach Kubalonki bezkonkurencyjne, wyprzedzając drugą z kolei zespół zakopiański WKS o ponad 4,5 min.

SUKCES STARTU ZAKOPANE

W piątym dniu 48 Narciarskich Mistrzostw Polski w konkurencjach klasycznych, na trasach Kubalonki w Wiśle odbył się bieg rozstawny mężczyzn 4x10 km. Tytuł mistrzowski wywalczył zespół Start Zakopane, przed SNPTT Zakopane oraz obrońcą tytułu mistrzowskiego WKS Zakopane.

ZMIANY W EKIPIE POLSKICH BOKSERÓW

W składzie bokserskiej reprezentacji Polski, która wywiedzie 7 bm na 2 międzynarodowe spotkania do NRF, zaszła zmiana. Wyprowadzany w wadze półśredniej Jerzy Rybicki z warszawskiego Gwardii doznał w finale mistrzostw okrajowych kontuzji wargi i został wycofany z ekipy. Na jego miejsce powołano Kazimierza Jaworskiego z Pogoni Szczecin. (ob)

Brydż

Ostrowski Dąb w czołówce II ligi

Bardzo udanie zainaugurowała tegoroczny sezon rozgrywek w II lidze brydża sportowego — w której w ubiegłym roku zdobyła V miejsce — drużyna ostrowskiego Dębu. Przebiewając w Ostrowie, wygrała wszystkie trzy mecze pierwszej rundy: z Polną Przemysł — 18:2, z Resovia Rzeszów — 17:3 oraz z zespołem gospodarzy, Chemikiem Ostrowiec — 14:6. Sukces ten — tym cenniejszy, że uzyskany w spotkaniach wyjazdowych — był udziałem „żelaznego” składu ostrowskiego, a mianowicie par: Bohdan Śmigajewski — Marek Żukowski, Włodzisław Marszał — Jan Tomczak oraz Włodzisław Kozieł — Stanisław Dymel.

Następna tura spotkań odbędzie się w dniach 17 i 18 lutego w Ostrowie. Spotkała się w niej czołowa drużyna II ligi, która podobnie jak Dąb, wygrała wszystkie mecze pierwszej rundy. Są nimi: WKB Wrocław, który jeszcze w ub. roku startował w I lidze oraz Lotnik Wrocław, bardzo dobra ekipa z Bielskiego Klubu Sportowego. (rj)

Szachy

Symultana w Gostyniu

Gostyński PKF i PZ LZS oraz Szkoła Sekcja Szachowa w Zalesiu, zorganizowały w sali PiMBP w Gostyniu spotkanie z mistrzynią Polski juniorek w szachach Kamila Dembecką z poznajskiego Lecha. K. Dembecka rozegrała symultana na 13 szachownicach z młodymi i starszymi sympatykami szachów z Gostynia i powiatu. W tej konfrontacji z mistrzynią najlepiej wypadli uczniowie Szkoły Podstawowej w Zalesiu, członkowie tamtejszej sekcji szachowej prowadzonej przez kierownika Szkoły Lecha Białeckiego. (mb)

Pawlusiak nie pojechał na tournée po Japonii

Mistrz Polski ze średniej skoczni Tadeusz Pawlusiak nie pojechał jak to wcześniej planowano we wtorek 6 bm. na trzytygodniowe tournée po Japonii. Skąd otrzymał imienne zaproszenie od Japońskiego Związku Narciarskiego. W ostatniej chwili przed wyjazdem zaatakowały go dolegliwości pogrypowe i opiekun kadry skoczków dr Tadeusz Kowalski zakazał mu do 15 bm. wszelkich startów, tak aby w pełni sił stanął na starcie wielkich międzynarodowych zawodów narciarskich w Falun. (ok)

Kolekcja ptasich jaj

Oryginalne hobby ma Leopold Pomarnacki, pracownik Okręgu Lasów Państwowych w Radomiu. Od kilkudziesięciu lat zbiera on jaja ptaków i obecnie posiada jeden z największych zbiorów w kraju. Kolekcja amatora — ornitologa składa się z około 3 tys. jaj należących do 230 gatunków ptaków, które gnieździł się w naszym kraju.

Najmniejsze jest jajo sikory — raniuszki (jest ono wielkości ziarenka grochu), a największe należy do łabędzia niemieckiego (w tym jajku może się zmieścić 8 jaj kurzych). Duże jaja znoszą także żurawie oraz kaczki — gągoły, które gnieździł się w dziuplach drzew, przeważnie na Mazurach i w woj. poznańskim.

W zbiorze znajduje się kilkanaście jaj kukułek, z których każde ma inny kolor. Barwy jaj kukułek są dostosowane do koloru jaj ptaków, którym zostały podrzucone do gniazd. (PAP)

Zgadzam się z twierdzeniem autora felietonu, że „kulturalny człowiek troszczy się o domociał”. Ale jeśli reszta mieszkańców jest niekulturalna? Jak długo można być Don Kichotem? Chyba nieraz oszczędzając własne nerwy lepiej dać spokój.

Z poważaniem

Sceptyk z Lubonia

(nazwisko i adres znane redakcji)

★

Nie sądzimy by wszystko udało się (i należało) załatwić po przez nakładanie mandatów. Zresztą byłoby to niewykonalne, bo przecież milicjanci nie mogą dyżurować w klatkach schodowych i czekać na ewentualnych sprawców zanieczyszczeń i dewastacji. Uważamy natomiast, iż nadzorowanie nad utrzymaniem porządku w posesji powinno stać się znowu obowiązkiem tzw. gospodarzy domów, jak było obowiązkiem wówczas, kiedy nazywano się ich stróżami, lub dozorcami.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie będzie to osiągalne dopóty, dopóki gospodarz domu będzie traktował swą funkcję symbolicznie, ograniczając się do włączania i wyłączania światła oraz uprządkowania chodnika i zamiecenia schodów raz na tydzień. Często zresztą pracę tę pełnią — jako uboczne zajęcie — osoby „docho-

dzące”, mające nieraz w swej pieczy kilka posesji.

Każdy dom powinien mieć swego, na wyłączność, gospodarza, odpowiednio wynagradzane (częścią zapłaty jest m.in. służbowe mieszkanie) ale też odpowiedzialnego za to, co się w powierzonej mu posesji dzieje. Francuskie konsjerżki, czyli dozorczyń, zajmujące służbowe mieszkania najczęściej tuż przy wejściu na klatkę schodową i faktycznie czuwające nad tym, by nikt niepożądany nie wszedł do domu — stanowią pewien model, na pewno nie do przejęcia żywcem, ale...

Straty, ponoszone na skutek wandalizmu, czy głupoty i braku kultury, są — gdyby je zsumować — dostatecznie wysokie (pomijamy już sprawę estetyki i wychowawczego jej oddziaływania na dzieci), by poruszeniem w felietonie „GŁOSU” zagadnieniem zajęły się władze komunalne, razem z komitetami blokowymi, ADM-ami i spółdzielczymi administracjami osiedli oraz prywatnych posesji. Rozpatrzenie przez te instytucje kwestii zawodowego statusu gospodarza domu i kategorycznego przekazywania odczuwanych obowiązków, wynikających z umowy, jest konieczne. W interesie społecznym.

„Sceptykowi” z Lubonia i pozostałym autorom listów na powyższy temat — dziękujemy za nadesłane uwagi. (zk)

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Smoluchowskiego 7/9 (dawna Węgliniacka), dojazd tramwajami 3, 13, 17, telefon 674-471, wewn. 85 — zatrudni zaraz:

- TOKARZY, FREZEROW, WYTCARZY,
- SLUSARZY do remontu obrabiarek, brygady wyjazdowej, narzędziowych i maszynowych,
- TRASERA,
- SZLIFIERZY,
- SPAWACZY elektrycznych i na autogen do cięcia metali,
- ROBOTNIKÓW do krajalni,
- SUWNICOWYCH,
- MODELARZA w drewnie,
- BRAKARZA,
- ROBOTNIKÓW transportu.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem. 1509-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz pracowników z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego:

- EKONOMISTÓW do działu planowania, wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- REFERENTA ekonom. do Sam. Sekcji Transportu, wykształcenie średnie,
- INŻYNIERA budowlanego z praktyką do Działu Przygotowania Produkcji,
- INŻYNIERA budowlanego ze znajomością zagadnień wdrażania ETO,
- MAJSTRA do Bazy Sprzętu, wykształcenie średnie techn.-mechaniczne,
- MURARZY - TYNKARZY,
- CIESIELI,
- ZBRÓJARZY,
- MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych,
- SPAWACZY elektrycznych - acetylenowych,
- PALACZY,
- SPRZĄTACZY do zaplecza specjalnego,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Dla chętnych robotników jest możliwość przyuczenia do zawodu: ciesiel, montażyści konstr. wielkopłytowych, lastrykarska, parkieciarza — w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego. Szkolenie trwa od 3-6 miesięcy, praktyka rozpoczyna się na budowie Osiedla Winogrody od 1 lutego 1973 r.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamieszczeniem pracownikom fizycznym zapewniaamy zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym i stołówkę, obiadu płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pok. 104, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, tel. 572-91, wewn. 201, pracowników umysłowych Dział Kadr, pok. 127 — telefon wewn. 218. 1629-K1

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu, ulica Krafcowa 15 — zatrudnia zaraz:

- TOKARZY lub do przyuczenia w zawodzie tokarza,
- KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,
- SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz spawaczy posiadających uprawnienia do spawania w CO₂,
- SZLIFIERZY, FORMIERZY ODLEWNIKÓW,
- SPAWACZY - UPALACZY,
- ROBOTNIKÓW PORZĄDKOWYCH,
- EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem i praktyką w przemyśle,
- KOBIETY do obsługi żywienia zbiorowego,
- DOZORCÓW - PORTIERA,
- PLANISTĘ w Dziale Transportu — wykształcenie średnie techniczne samochodowe,
- TECHNOLOGA do Działu Transportu — wykształcenie j. w.,
- REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO,
- ORGANIZATORA d/s wyżywienia — wykształcenie średnie gastronomiczne,
- KSIĘGOWĄ — wykształcenie średnie,
- MAGAZYNIERA do metali nieżelaznych — wykształcenie średnie,
- oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac w odlewni i transporcie wewnętrznym.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Deputat węglowy itp.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — telefon 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 12 oraz autobusami linii nr 70, 72 i 73. 1324-K1

Zakłady Elementów Wyposażenia Budownictwa, Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181, tel. 320-91 zatrudnia niezwłocznie:

- STARSZEGO TECHNOLOGA INWESTYJCJI d/s budowlanych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane oraz praktyka 6 lat w służbie inwestycyjnej.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego do omówienia w Dziale Inwestycji Poznań, ul. Chlebowa 16/18, tel. 737-30, w godzinach od 7-15. 1836-K1

Przetargi

PRE „Elektromontaż” Poznań, ul. Wieruszkowska 12/16 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę MAGAZYNU MATERIAŁÓW LATWOPALNYCH na terenie bazy.

Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Inwestycji.

Oferty należy składać pod naszym adresem, w terminie do dnia 15. II. 1973 r.

Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie w Dziale Inwestycji PRE w dniu 16. II. 1973 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 1482-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ M-20. Cena wywoławcza 12.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22. II. 1973 r. o godz. 10.30 w stołówce Bazy Materialowej PPB-5 przy ul. Działoszańkiej (wejście przez portiernię „B”).

Samochód można oglądać w każdy wtorek i środę w godz. od 10-12.

W przetargu mogą brać udział tylko osoby, które wpłaciły wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wpłaty przyjmują kasę Przedsiębiorstwa przy ul. Strzeleckiej 2-6, VI ptr., w godz. 10-12, ostatecznie w przeddzień przetargu. 1478-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych — Kierownictwo Grupy Robót P-1/72 w Garbach koło Swarzędza — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie w I kw. 1973 roku —

OSADNIKA GNILNEGO 3-komorowego w Swarzędzu — wg posiadanej dokumentacji projektowo - kosztorysowej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Kierownictwo zabezpiecza część materiałów potrzebnych do budowy. 130-K2

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- 1) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 27.000,— zł,
- 2) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 31.200,— zł,
- 3) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 32.400,— zł,
- 4) SAMOCHÓD OSOBOWY marki „Warszawa”, typ 204 — cena wywoławcza 33.600,— zł.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz fizyczne zamieszkałe w Poznaniu i poza jego terenem.

Przetarg odbędzie się dnia 21 II 1973 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ul. Dąbrowskiego 29.

Pojazdy można oglądać od dnia 19 II 73 r. do 20 II 73 r. na terenie naszego przedsiębiorstwa w godzinach 11-14.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT w godz. 11-13 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do dnia 20. II. 73 r., tj. w przeddzień przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1819-K1

UWAGA: PGR - RSP - ROLNICY INDYWIDUALNI - ZAINTERESOWANI ODCHOWEM GĘSI! POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

PISKLETA GĘSIE — w cenie 25,— zł za sztukę w miesiącu lutym i marcu, natomiast 35,— zł w pozostałych miesiącach.

Informacji udzielają i dokonują sprzedaży

ZAKŁADY WYŁĘGU DROBIU

w Gnieźnie, Gostyniu, Kościanie, Lesznie, Mosinie, Nowym Tomyślu, Obornikach, Środzie, Szamotułach, Trzciance, Wągrowcu, Wolsztynie, Wrześni i Międzychodzie.

Dodatkowych informacji udzielają Poznańskie Zakłady Drobiarskie w Poznaniu, ul. Wypok 2/4 — telefon 622-40. 1833-K1

Praca Nauka

Krawcowa do szycia konfekcji damskiej potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36034g.

Opiekunka do 15-miesięcznej dziewczynki potrzebna zaraz. Poznań. Osiedle Przyjaźni 2 m. 87, zgłoszenia po godz. 16. 36036g

Poszukuję gospośki, referencje konieczne. Warunki bardzo dobre, mieszkanie, utrzymanie. Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 36136g

Ogrodnicy sadownictwa przycinają drzewa, krzewy owocowe, dokonują prawidłowych oprysków. Pielegnacja sadów. Wykonanie solidne. Telefon 37-38-16. 36155g

Elektrykowi zlecę pracę do wykonania instalacji na siłę i prąd w małych lokalach. Zgłoszenia: tel. w godz. 15-16 pod nr 633-93. 36175g

Przyjmę ucznia w naukę zawodu. Warsztat tokarski - ślusarski. Ryszard Mankiewicz, Poznań, Dąbrowskiego 175. 35923g

Samotna, samodzielna gośposia, wiek średni, potrzebna do starszej osoby. Marchlewskiego 50 c m. 2. 35909g

Dziewczyna lub kobieta uczciwa potrzebna na mniejsze gospodarstwo. Wynagrodzenie dobre. Masztalarz, Cerekwica, powiat Jarocin. 165p

Fryzjer meski zaraz potrzebny. Halina Pawlaczek, Drezdenko, ul. Kościuski 13, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórskie. 142p

Przyjmę czeladnika malarzkiego, uczniów (mogą mieć 18 lat) Leszczyńska 165. 35212g

Pracownika do gospodarstwa przyjmę. Leon Suchorski, Buk, ul. Grodzka 20. 35227g

Cukiernik samodzielny potrzebny, warunki dobre — pracownia nowa. Oferty, Szulc, Kolobrzeg, Dubois 31. 35234g

Fryzjerka potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35232g.

Cukiernika na stałe oraz na pół etatu przyjmę Dubicki, Swarzędz, Poznańska 46 lub Plac Powstańców Wlkp. 3. 35248g

Przyjmę spawacza instalatora, ul. Sikorskiego 11 m. 9. 35167g

Kierowca do sadownictwa potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35151g.

Uczniwa osobę do prowadzenia domu na stałe lub dochodzącą przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35128g.

Potrzebna dochodząca pomoc domowa chętnie z otowaniem. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Jężycka 39 m. 2, od godz. 16. 35110g

Elektroinstalatorów, pomocników oraz uczniów przyjmę. Szpitalna 28 m. 2, telefon 467-79. 35107g

Osobę uczciwą, kulturalną umiejącą dobrze gotować do samodzielnego prowadzenia domu i opieki nad dzieckiem szkolnym przyjmę starszy pan właściciel przedsiębiorstwa. Oferty z referencjami kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dia 35133g.

Magister polonistyki, nauczyciel udziela korepetycji z jęz. polskiego, przygotowuje do egzaminów. tel. 723-87. 35147g

Kucharz poszukuje pracy w zakładzie prywatnym lub agencji. Względnie przyjmie lokal gastronomiczny w agencji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35138g.

Malarzy przyjmę. Polna 3. 35316g

Kierowca kat. II poszukuje pracy po godz. 15. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35351g.

Przyjmę dozorstwo warunków mieszkanie ul. Głogowska 68 m. 13, po godz. 16. 35420g

Opiekunka dla 4-letniego dziecka, potrzebna od 1 lutego br. Warunki pracy do uzgodnienia. Władysław Osiedle Piastowskie 29 m. 20, w godz. 16-20. 34969g

Pracownicy wyższej uczelni udzielają korepetycji z matematyki, fizyki, Działowa 6 m. 3. 35230g

Kupno Sprzedaż

Przedsiębiorstwo państwa kupi pilnie sumator elektryczny dwudziałalowy z taśmą kontrolną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35868g.

Felgi do Land - Rovera — kupię. Szczecin, ul. Pocztowa 12 m. 7. 36020g

Kupię garaż w okolicy Matejki — tel. 623-96. 34948g

Kupię kanopotapczan. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 34984g.

Piano czarne, w dobrym stanie, z płytą metalową — spiesznie sprzedam. Zgłoszenia w godz. 15-16, Poznań, ul. Główna 3 — Przyłucka. 36173g

Sprzedam pianino czarne antyk, płyta metalowa, Stalingradzka 17/19 m. 19, barak. 35217g

Sprzedam tapczan, amerykański 2-osobowy. Mikołajczak, ul. Jesionowa 19 m. 4. 35208g

Pannonię tanio sprzedam. Pobiedziska, Kiszkońska 16. 35172g

Sprzedam 2 piece kaflowe do rozbiórki Maj, ul. Starowa 12 m. 1 — Wola. 35193g

Sprzedam znaczki czyste PRL 1959-1972 Zbożowa 16/17, wieczorem. 35191g

Tapety, listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podręczny sprzęt malarski — poleca sklep przy ul. św. Wojciecha 8. 1768-K1

Sprzedam warsztat ślusarsko - kotlarski, maszynowy, spawarki wrowe i inne. Zgłoszenia tel. 703-25. 35079g

Sprzedam nową cegłę pełną z dziurawkę, tragarze szesnastki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35082g.

Sprzedam Syrenę 104, lub zamienię na Warszawę. Robert Krueger, Sarbia, pow. Czarnków. 153p

Sprzedam Ford 12 m Taurus, Poznań, Kilińskiego 8 m.10. 35130

Lokale

2 mieszkania spółdzielcze: 2-pokojowe i 1-pokojowe — zamienię na jedno 3-względnie 4-pokojowe typu M-5, wzgl. M-6, konieczne c. o., niewykluczona również zamiana tylko mieszkania 2-pokojowego na M-5 wzgl. M-6. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 36059g.

Pani z dzieckiem, poszukuje pokoju w śródmieściu. Poznań, Wrocławzka 23. 169p

Gostyni! Zamienię 2 pokoje z kuchnią i ogrodem, na pokój z kuchnią w starym budownictwie z wygodami w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 173p.

Zamienię mieszkanie samodzielne dwupokojowe, komfortowe (nowe budownictwo niespółdzielcze) na 3-pokojowe, komfortowe, samodzielne (może być stare budownictwo). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 34709g.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ

Oddział w Poznaniu

ORGANIZUJE PRZEWOZY PRZESYŁEK

w kontenerach wielkich 18-tonowych o pojemn. 30 m³ w specjalnych szybkich pociągach kontenerowych odchodzących z Poznania do:

- Sosnowca — w każdy czwartek,
- Warszawy — w każdy piątek.

Przewozy przesyłek w kontenerach zapewniają:

- bezpośrednią dostawę towaru z magazynu nadawcy do magazynu odbiorcy;
- bezpieczeństwo przewozu w metalowym, szczelnie zamkniętym i zaplombowanym kontenerze;
- szybką i regularną dostawę.

Przewozy w kontenerach są korzystne, gdyż:

- ograniczają bądź eliminują opakowania transportowe,
- ograniczają koszty związane z przeładunkiem przesyłki w drodze;
- opłaty za przewóz i używanie kontenerów są tanie i nie przewidują kar umownych za przetrzymanie środków transportowych.

Zlecenia przyjmują i szczegółowych informacji udziela: Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Ekspedycja Rejonowa Poznań GI., ul. Składowa 10, tel. 591-04.

Korzystaj z przewozów w wielkich kontenerach. 1413-K1

Sprzedam 4 zagraniczne opony z kołcami do Fiata 125p. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35154g.

Sprzedam białą jadalnię (Izabella) 7.000 zł oraz mały 2-osobowy „Jogi” 1.200,—, Tel. 478-37. 34971g

Sprzedam sukę cocker spaniela, czarna, 10-miesięczna, rodowodem. Chwaliśże wo 71 m. 17. 34987g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, stół rozkładany, bufet, kredens, debowy oraz maszynę do szycia Singer. Poznań, Wielka 17 m. 12. 36103g

Doświetlane sadzonki pomidori szklarniowych, sprzedam. Odbiór: luty, marzec. Ogrodnictwo Poznań - Szczepankowo, ul. Głęboka 28, tel. 707-25. 36135g

Zbiór znaczków PRL oraz innych, sprzedam. Zgłoszenia telefonicznie 522-51 — przed południem. 36051g

Sprzedam rozsade pomidorów szklarniowych. Aleksy Olejnik, Kościan - Pelikan. 164p

Wózki spacerowe kombinowane głębokie poleca Lesiński Poznań, Żydowska 33. 35112g

Sprzedam fortepian marki „Ibach”, Matejki 36 m. 3. 35119g

Sprzedam wtryskarkę do tworzyw sztucznych i maszynkę do podciągania oczek. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35181g.

Samo chody

Sprzedam samochód Skoda Octavię w dobrym stanie, ogłodać codziennie od godz. 16-20 Os. Warszawskie, Działki Wolności 266. 25306g

Stacja Obsługi Samochodów „Cema” inż. M. Cieślowski w Poznaniu, ul. Czesłowska 110 informuje użytkowników pojazdów mechanicznych że przyjmujemy zgłoszenia bez oczekiwania na konserwację — antykorozyjną podwozi z 2, 3 i 5-letnią gwarancją. 33031g

Sprzedam Żukę po kapitalnym remoncie. Władysław Mosina, tel. 134 od godz. 16-22. 35069g

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe samodzielne, nowe budownictwo, na 3 pokoje nowe budownictwo, dzielnicą Jeżyce, Grunwaldzka 19 dia 34854g.

Absolwent UAM, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju w dzielnicy Grunwald, Jeżyce, tel. 67-30-28. 35021g

Przyjmę panienkę na 1 osobowy pokój, osobne wejście, centralne ogrzewanie. Poznań, ul. Polowa 41 inform. po godz. 17. 35028g

Przyjmę na pokój panów. Nowogrodzka 37, Osiedle Warszawskie. 35040g

Małżeństwu i paniom pokój wynajmę. Poznań — Górczyn, Boh. Westerplatte 49. 35047g

Pani pracująca poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35048g.

Spółdzielcze M-4. 3 pokoje na Raszynie w wieżowcu, zamienię na M-4. 2 pok. najchętniej także na Raszynie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35001g.

Bydgoszcz — mieszkanie własnościowe, komfortowe (śródmieście), 57 m² (dwa pokoje) — zamienię na mieszkanie spółdzielcze — pokój z kuchnią lub 2 małe pokoje w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Bydgoszcz, Pomorska 1. 23-K1

Warszawa — nowoczesne M-3 — zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „243828”, Biuro Ogłoszeń, Warszawa. Poznańska 38. 170-K2

Zamienię w Nowym Sączu pokój z kuchnią w nowym budownictwie na podobne w Poznaniu. Janina Kwaśnicowa, Nowy Sącz. Zamienhofs 8d m. 45. 35199g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krafcowa 9

PRZYJMUJE ZAPISY

kandydatów do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej

na rozpoczynający się w lutym br. rok szkolny

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

1. Podanie z życiorysem
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
3. Pięć fotografii
4. Szkolne świadectwo zdrowia.

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Absolwentom zapewnią się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w Technikum Mechanicznym dla Pracujących

Dojazd do szkoły tramwajami linii nr 6, 8, 12 i 19. 1814-K1

Wrocław! M-2 zamienię na równorzędne Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 34981g.

Mieszkanie spółdzielcze w Gliwicach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka — zamienię na podobne lub mniejsze Trzcińska, Piła lub Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 34985g

Przyjmę panienkę na pokój. Dębica, Górecka 154. 34989g

Kupię własnościowe, wydzierżawie M-2 lub M-1. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35132g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju mogą być pe ryferie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35153g.

Odstąpię mieszkanie pokój z kuchnią samodzielną c.o. na okres 3 lat. Płatne z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 35166g

Przyjmę na wspólny pokój młodego pana ul. Kniewskiego 29 m. 3. od 16. 35189g

Zakłady Metalowe
Przemysłu Gumowego
STOMIL
w Środzie Wlkp.
POSZUKUJĄ PLACU
na ustawienie 2 garaży
blaszanych
w okolicy Poznania-
Jeżyce. 266-K2

Praca Nauka

Uczennica fryzjerska po-
trzebną. Sienkiewicza 14.
36415g

Stala pomoc do 2 dzieci
potrzebna zaraz. Warunki
do uzgodnienia. Środa, ul.
Sienkiewicza 27, tel. 3772
Helen Niemczal. 35472g

Przyjmie dozorstwo - wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dla 35415g.

Posługaczka potrzebna 1
raz lub 2 tygodniu Poz-
nań. Piękna 43, zgłoszenia
od godz. 15. 35461g

Opiekunkę do 5-miesięcz-
nego dziecka na 8 godz.
dziennie przyjmie zaraz.
Piotrowicz Poznań. Plac
Asnyka 3 m. 8. 35432g

Tańców uczyć. Poznań, Mi-
kiewicza 27 m. 7a. 34883g

Studentka Politechniki Po-
znańskiej przygotowuje do
matury z matematyki i fi-
zyki, telefon 431-75, po 17.
35456g

Poszukuję lektorki języka
niemieckiego dla osoby
średnio zaawansowanej.
Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dla 34995g.

Tańców towarzyskich -
wyucza Adela Szurkows-
ka, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
35404g

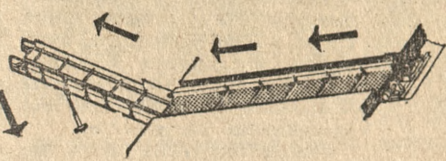
Garaż blaszany kupię.
Oferty „Prasa“ Grunwal-
dzka 19 dla 35113g.

Tapczan, kanapotapeczan-
szafę kupię, tel. 643-60.
35257g

Kupię zbiornik do kombaj-
nu Vistula, lub zamiennie
na workownicę, sprzedam
taniec ciągnik Ursus C 45,
plus 3 skibowy, trawiarke
konną i młocarkę MC-10.
Jerzy Sobkowiak - Stani-
sław, p-ta Pławce, pow.
Środa. 35296g

ROLNIKU!

Mechaniczny wygarniacz obornika



do zamontowania w każdej oborze
dostarczy na miejsce i zamontuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„METAL-TRAKCJA”
POZNAŃ,
ul. Lutycka 95 — telefon 404-59

Blizszych informacji udziela biuro w godzinach od 8—14. Na życzenie wysyłamy
prospekty, wzgl. delegujemy przedstawiciela, w celu omówienia sprawy na miejscu.
1868-K

W dniu 3. II. 1973 r. zmarł
KAZIMIERZ ROSZYK
emerytowany,
długoletni pracownik naszego zakładu.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
Woj. Zw. Spółdzielni Mleczarskich
Okregowej Składowi Mleczarskiej w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7. II. 1973 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
1863-K1

Z głębokim żalem zawiadamiam, że po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami
św., zmarła moja ukochana przyjaciółka, lat 87
ZOFIA MŁODZIKOWSKA
b. więziarka obozu Oświęcim i Bergen-Belsen,
członek ZBoWiD, odznaczona Medalem
Zwycięstwa i Wolności.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
Maria Marcinak
Osiedle Piastowskie 13 m. 24. 36469g

W dniu 2 lutego 1973 roku zmarł były pracow-
nik Państwowych Gospodarstw Rolnych
BRONISŁAW GORGOWICZ
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lutego 1973 r. o go-
dzinie 15 (środa) na cmentarzu przy ul. Płat-
kowskiej.
Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja i pracownicy
Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR w Poznaniu.
1847-K1

Dnia 3 lutego 1973 r. zmarł po bardzo długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami
św., nasz najukochańszy mąż, ojciec i teść,
przeżywszy lat 49, śp.
ZDZISŁAW SKIERSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzi-
nie 15.30 na cmentarzu przy ul. Piatkowskiej.
W smutku pograżeni
żona, syn, córka, zięć i rodzina
Poznań - Piatkowo. Modrakowa 5. 36494g

Dnia 4 lutego 1973 roku zginęła śmiercią tra-
giczną
FEBRONIA GAWROŃSKA
ceniona koleżanka, długoletnia pracownica
„Społem” Związku Spółdzielni Spożywców
Zrzeszenie Handlu w Warszawie
Paczkarnia w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godzinie 15.30 na cmentarzu w Kleczewie,
pow. Konin.
Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia —
składają
współpracownicy
Rada Zakładowa — Kierownictwo
Paczkarni w Poznaniu
36536g

W dniu 3 lutego 1973 roku zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., prze-
żywszy lat 58, mój najdroższy mąż i tatuś
HENRYK SZYMANOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm.
o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w smutku
RODZINA
Poznań, ul. Husarska 5 m. 1. 36512g

Z prawdziwym żalem zawiadamiamy, że
w dniu 4 lutego br. zmarł po ciężkich cierpie-
niach, nasz długoletni, gorliwy i ceniony pra-
cownik —
kuchmistrz
FLORIAN NAJDOWSKI
W Zmarłym straciłmy dobrego i serdecznego
kolegę.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają
Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy
Hotelu „Orbis - Merkur” w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się dnia 8. II. br. na cmen-
tarzu na Junikowie o godz. 12.30
1861-K1

Dnia 4. II. 1973 r. zmarł
JÓZEF FLORECKI
były pracownik naszego Zakładu
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7. II. 1973 roku
o godz. 14.30 na cmentarzu w Swarzędzu.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:
Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto
1878-K1

W smutku pograżona
żona z rodziną
36462g

W smutku pograżona
żona z rodziną
36462g

W smutku pograżona
żona z rodziną
36462g

W dniu 5 lutego 1973 roku, mój kochany,
najlepszy mąż i przyjaciel, nasz kochany brat,
szwagier, stryj i wujek.
Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego
spoczynku nastąpi w dniu 8 bm. o godz. 14.30
na cmentarzu na Górczynie.
Strapienie
żona i rodzina
Poznań, ul. Rynarska 13 m. 8. 36464g

Dnia 5 lutego 1973 r. zmarła po długich cier-
pieniach, opatrzoną Sakramentami św., na-
sza najukochańsza mamusia, siostra i ciocia, śp.
MARIA POŹNIAKOWA
z Dąbrowskich
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 11
na cmentarzu komunalnym nr 1 w Poznaniu -
Główna.
O bolesnej stracie zawiadamiają
synowie z rodziną
36515g

Dnia 4 lutego 1973 r. odeszła od nas na zaw-
sze ukochana żona, mamusia, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 64, śp.
CECYLIA SOWIŃSKA
z domu Jeżewska
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzi-
nie 13.30 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Po-
znańska.
W smutku pograżona
RODZINA
Pobiedziska, ul. Zielona 14. 36457g

Dnia 4 lutego 1973 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła nasza najdroższa żona
i matka
HELENA MALINOWSKA
z domu Wołowicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
o czym zawiadamiają pograżeni w smutku
mąż, dzieci i rodzina
Poznań, Winogrody 146. 36434g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia
2 lutego 1973 r. zmarł opatrzoną Sakramen-
tami św., najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść
i dziadek
LESZEK ZDEBICH
Honorowy Obywatel m. Poznania, odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski i innymi odznaczeniami, długoletni prezes
spółdzielczości pracy i działacz społeczny.
Pogrzeb odbył się w dniu 6 bm. w Lublinie.
W smutku pograżona
RODZINA
36246g

W smutku pograżona
RODZINA
36246g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
OFERUJĄ P. T. KLIENTOM
JAJA ŚWIEŻE
w następującym asortymencie:
— jaja duże 2,20 zł za 1 szt.
— jaja średnie 2,00 zł za 1 szt.
— jaja małe 1,80 zł za 1 szt.
Wymieniony asortyment jaj posiadają wszystkie sklepy spożywcze
zaopatrywane przez nas na terenie Poznania i województwa poznań-
skiego.
Nowoczesna gospodyni zawsze pamięta o walorach odżyw-
czych jaj, które spełniają ważną rolę w racjonalnym żywieniu.
1825-K1

Nieruchomości

Sprzedam 2 ha żywny zle-
mi ornej w Skierni-
cach, woj. łódzkie. Intra-
ny punkt w mieście i 2
szerokie fronty od ulic.
Oferty „Prasa“ — Grun-
waldzka 19 dla 33725g.

Kupię, wydzierżawię gos-
podarstwo rolne, lub za-
budowania gospodarcze
okolice Kórnik, Sremu.
Oferty „Prasa“ — Grun-
waldzka 19 dla 33762g.

Kupię działkę budowlaną
na terenie Winograd. Je-
życ Grunwald lub Sola-
cza. Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dla 35204g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe lub domek jedno-
rodzinny, w okolicy Poz-
nań. Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dla 35210g.

Parcelę 3000 m² sprzedam.
Oferty „Prasa“ Grunwal-
dzka 19 dla 35214g.

Kupię parcelę w Puszczy-
kowie lub w dobrym punkcie.
Oferty „Prasa“ Grunwal-
dzka 19 dla 35219g.

Różne

Warsztat ślusarski Poznań
Stare Miasto, kompletnie
wyposażony, nadający się
na inną branżę — handel,
sprzedam, wydzierżawię
lub inne propozycje, moż-
liwość zamieszkania. Of-
erty „Prasa“ Grunwaldzka
19 dla 35891g.

Komunikaty

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Poznań —
Nowe Miasto w sprawie LIKWIDACJI CMENTARZA
WYZNANIOWEGO położonego w Poznaniu-Zegrze,
ul. Włocławka.

1. Wzywa się zainteresowanych, którzy posiadają
groby swych najbliższych na w. w. cmentarzu, a
które to groby nie mają nagrobków wzgl. tabliczek z
nazwiskiem i imieniem, aby w dniach od 8 II 73 r.
do 10 II 73 r. godziny 8—15 zgłosili się na terenie
cmentarza w celu zapoznania przedstawicieli Miejs-
kiego Przedsiębiorstwa Zieleni danych o pochowa-
nych.

Równocześnie podaje się do ogólnej wiadomości, że
z dniem 12. II 1973 rozpoczyna się przenoszenie
zwłok i szczątków na cmentarz komunalny nr 1 w
Miastowie.

3. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w wypadku nieuzyskania w ustalonym terminie da-
nych personalnych o pochowanych, zwłokach, prze-
niesie je jako nieznane. 1839-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald“ w Poznaniu,
ul. Grunwaldzka 29 A — w związku z wyodrębnie-
niem osiedli pod względem organizacyjnym i gospo-
darczym — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO OSIEDLA — z wy-
kształceniem wyższym lub średnim plus prak-
tyka;
 - ST. KSIĘGOWEGO — z wykształceniem średnim
plus trzy lata praktyki w księgowości;
 - PALACZY;
 - POMOCNIKÓW PALACZY.
- Warunki pracy i płacy do omówienia w Komórcie
Kadr — pod wyżej podanym adresem. 1680-K1
- Fabryka Kosmetyków „Pollena - Lechia“ w Poznaniu
— zatrudni zraz pracowników z terenu m. Poznania
i pow. poznańskiego, w następujących zawodach:
- KIEROWNIKA działu wykonawstwa inwestycji
— wymagane wykształcenie wyższe techniczne
+ praktyka;
 - SAMODZIELNEGO PRACOWNIKA d/s doku-
mentacji technicznej — wymagane wykształcenie
średnie — technik budowlany + praktyka;
 - KSIĘGOWĄ do działu księgowości — wykształ-
cenie średnie ekonomiczne;
 - EKONOMISTĘ do działu zbytu — wykształcenie
średnie ekonomiczne;
 - MURARZY oraz POMOCNIKÓW MURARZY,
 - ŚLUSARZY,
 - INSTALATORÓW wodno - kanalizacyjnych,
 - TOKARZY,
 - PALACZY,
 - STOLARZY,
 - każdą ilość ROBOTNIKÓW niewykwalifikowa-
nych do prac w produkcji i w transporcie.
- Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pracow-
ników przemysłu chemicznego.
Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia Poznań,
ul. Chlebowa 4/8. 1859-K1

W dniu 6. II. 1973 r. zmarł, opatrzoną Sa-
kramentami św., mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadziuś, brat, wujek i szwa-
gier, przeżywszy lat 78, śp.

FRANCISZEK KENDZIERSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. II. 1973 roku,
o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Osiedle Plewiska, ul. Skrajna 3.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
4 lutego 1973 r. zmarł po ciężkich cierpie-
niach, opatrzoną Sakramentami św., mój uko-
chany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dza-
dek, przeżywszy lat 63
STANISŁAW PATALAS
Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz.
nie 15.30 z kaplicy cmentarnej w Kościanie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Kościan, Rynek 32. 36458g

Dnia 3 lutego 1973 r. zmarł poza ojczyzną,
naszym sercem drogi, śp.
WOJCIECH TYBLEWSKI
Pozostawiając w głębokim żalu i bólu
matkę, brata, bratową, bratanków
ciotki i kuzynki
Poznań, Gwardii Ludowej 37a m. 4. 36421g

Z bólem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego
1973 r. zmarła nasza kochana matka, babcia
i teściowa, śp.
ANNA BOJANOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzi-
nie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
córka z mężem i synem
36524g

Dnia 3 lutego 1973 r. zmarła po długich cier-
pieniach, opatrzoną Sakramentami św., prze-
żywszy lat 80, moja ukochana żona, matka, teś-
ciowa i babcia
AGNIESZKA STAROSTA
Msza św. odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 9
w kościele św. Floriana, ul. Kościelna 2, po
czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmen-
tarz junikowski. Pogrzeb o godzinie 11.
W głębokim smutku pograżony
mąż z rodziną
Poznań, ul. Słowackiego 23 m. 5. 36525g

W. S. K. P. O. S. K. — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: 60-959 Poznań skrytka pocztowa 1074. Redakcja: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 654-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-35. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamsów nie zamawiać w redakcji nie zwraca. Druk: PZG im M. Kasprzaka — Poznań. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe, D-9

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Ożenek”.
NOWY — g. 17 „Tajemniczy ogród”.
OPERA — g. 19 „Łucja z Lamermoor”.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Błąd szeryfa”; Lech: „Początek nowego świata”.
KOŚCIAN: „Najlepsza kobieta mojego życia”.
KÓRNIK: „Kapitan Florian z młyna”.
LESZNO: „Bez wyraźnych motywów”.
NOWY TOMYŚL: „Zabójstwo inż. Czarta”.
OBORNICI: „Pamiętnik szalonej gospodyni” i „Polonez Ogińskiego”.
ROGOŹNO: „Zamek pułapka”.
ŚREM Słonko: „Wielka włóczęga”; Klubowe: „Nie można żyć w troje”.
ŚRODA: „Pawana dla zmęczonego”.
SZAMOTUŁY: „Mój kochany Robinson”.
WAGROWIEC: „Jankes”.
WRZEŚNIA: „Wielka włóczęga”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „USA — Nowy Jork — wystawa światowa” cz. I.

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: 8.30 Koncert żywych: 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy: 9.10 Dł. kl. I i II (wych. muzyczne): „Nie zgaduj, lecz rozpoznaj”: 9.20 Dawna muzyka w nowej szacie dźwiękowej: 10.05 „Od siódmej rano” — pow.: 10.25 Gra Zespołu Instrumentalnego: 10.35 O śpiewie, pieśniach i piosenkach: 11.10 Dł. kl. VII i VIII (wych. muzyczne): „Jan Sebastian Bach”: 11.25 Przegląd zesp. jazzowych: 11.45 Public. międzynarodowa: 12.25 Z katowickiej fonoteki muz.: 12.45 Rolnicy kwadrans: 13.10 Dł. kl. I i II (jęz. polski): „Kolorowe listy”: 13.25 Hej nie żałuj grąjkę smyka: 13.40 Wieści, lepiej, taniej: 14. „Droga do góry” — reportaże: 14.20 Muz. operowa: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 16.05 „Alfa i Omega”: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Kupić, nie kupić — posłuchać warto: 19.30 Konc. chopinowski — Al. Uninski: 20.30 Miniatury rozrywk. 21 Naukowcy rolnikom: 21.25 Rozmowy o wychowaniu: 21.35 Kalendarz kulturalny: 22.05 Konc. Chóru PR: 22.25 Odpowiedzi z różnych szaf: 22.40 Malaguena i inne przeboje instrument.: 23.10 Korespondencja z zagranicy: 23.15 Po raz pierwszy na antenie: 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Gra Mała Ork. Deta p/d H. Bejmicka: 8.35 Granica wzrostu: 8.50 „Kiele Jeziora” Chór i Kapela Olsztyńskiej Rozgł. PR: 9 Mel. sprzed lat: 9.35 „Melodie lat 70-tych” — gra Poznańska 15-ka Radiowa: 9.50 „Od Niemna po Kazachskie Stepy” — pieśni i tańce ludowe: 10.10 Rytmy Grecji: 10.25 „Portrety literackie” — aud. o twórczości S. Zeromskiego: 11.25 J. S. Bach: Partita h-moll: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Muz. rozrywk.: 13.40 „Człowiek wśród ludzi” — „Krowy i medycyna” — pamiętnik: 14.05 Z katalogu starej piosenki: 14.25 Gra Włoskańska Ork. Namysłowski: 14.45 „Błękitna szafeta”: 15 Z muz. radzieckiej: 15.40 „Pieśni i tańce świata”: 17.15 Aud. oświatowa: 17.25 „Margines muzyczny”: 17.55 Radioexpress: 18.10 Felieton: „Tematy pozorne nieaktualne”: 18.20 „Sonda”: 19.15 Język francuski: 19.31 Teatr PR: „Cena szczęścia”: 20.40 Po premierze etiud baletowych w Teatrze Wielkim w Warszawie: 21 Franc. zesp. wokalne: 21.19 Felieton literacki: 21.25 „Jazz od frontu i od kuchni”: 22.33 Z twórczości wielkich dodekafonistów: 23.15 Aktualny stan wiedzy o mózgu” — cz. I: 23.25 Tańczymy non stop.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Od Halifaxa do Zagłoby — gawęda: 7.40 Muzyczna zagarnka: 8.05 Mój magne tofon: 8.35 Słuch na głos i instrumenty: 9 „Siła strachu” — odc. 23: 9.10 Muzyka filmowa Quincy Jonesa: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Śpiewa M. Wróblewska: 10 Antykwariat instrumentalny: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Przebieg za przebiegiem: 11.05 „Halo tu Ramsay” — słuch. dokum.: 11.30 Kwadrans tagimów: 11.45 „Dziwne losy Jane Eyre” — odc. 29: 12.25 Za kierownicą: 13 Na olsztyńskiej antenie: 15.10 Album muz. uniwersalny: 15.30 Herbatka przy samowarze: 15.50 Na estradzie Charles Aznavour: 16.05 Zmartwychwstały narzeczeńy — gawęda: 16.15 Charles Toller w klubie Domiaille: 16.35 „Fazy” — śniwka Magda Umer: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Siła strachu” — odc. 24: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Z obu stron kamery — ma-

* Ocena rezerw i możliwości * Kierunki wzrostu produkcji

Narady aktywu gminnego w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

Międzykółkowej Bazy Maszynowej.

Narady aktywu społeczno-gospodarczego odbyły się już w większości gmin w powiecie kaliskim. Wśród tematów poruszanych w dyskusji szczególnie wiele miejsca zajęły sprawy gospodarstw zaniedbanych i różnych dla nich form pomocy. Oceniano zaawansowanie melioracji, sporo krytycznych uwag sformułowano pod adresem spółek wodnych. I Kaliskie — stwierdzali uczestnicy narad — ma możliwość przyspieszenia rozwoju produkcji rolnej. Padały konkretne zobowiązania. Na przykład rolnicy gminy Ceków zobowiązali się dostarczyć ponad plan

44 sztuk bydła i 51 sztuk tuczników.

W powiecie wrzesińskim, podzielonym na 5 gmin, przedwczoraj odbyły się narady aktywu społeczno-gospodarczego w Miłosławiu i Pyzdrach — zintegrowanych ośrodkach miejsko-wiejskich; wczoraj wie i Nekli. Ta ostatnia należy do wzorcowych w tym powiecie, podczas których rozważy się możliwość praktycznego ich zastosowania. W powiecie szamotulskim zebrania aktywu gminnego zakończą się 10 bm. Nad właściwym kierunkiem pracy nowej jednostki administracyjnej i najważniejszymi zadaniami na rok bieżący radzono już w gminach — Wronki, Szamotuły, Obrzycko i wzorcowej jednostce miejsko-wiejskiej — Pniewach. Dzisiaj odbywa się narada w największej i bardzo dobrej pod względem produkcji rolnej gminie — Duszniki. I chociaż rolnicy powiatu szamotulskiego wykazują się dobrymi wynikami gospodarowania, to uważają za możliwe zwiększenie efektów produkcyjnych zarówno w hodowli roślinnej, jak i zwierzęcej. Wyraża się to w licznych deklaracjach rolniczych aktywu i wskazywaniu dalszych źródeł rezerw. Prezydium powiatowych rad starają się zresztą, by ustawowe uprawnienia gmin jak najprędzej dotarły do nich w formie zarządzeń wykonawczych, by ludzie nie odbywali niepotrzebnych wędrowek do powiatu. Przykładem są właśnie Szamotuły. W tym miejscu Prezydium PRN notuje się w ostatnim czasie o około 75 procent mniej interesantów niż np. przed rokiem. Trwające obecnie narady gminne na pewno wyjaśnią wiele dalszych spraw kompetencyjnych. (zd, jw)

Pracowity rok środkich drogowców

Dla Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Środzie miniony rok był — pod względem wykonania zadań — dobry. Plan zrealizowano w pełni, a w zakresie modernizacji dróg plan nawet przekroczone. Zmodernizowano 11 km dróg lokalnych, 8 przepustów oraz wyprofilowano 120 km dróg gruntowych. W ramach zobowiązań dodatkowych wykonano roboty drogowe wartości 8 mln zł. m. in. drogę okólną na terenie nowo budowanego ZOO w Poznaniu i modernizację ulicy Warszawskiej w Kostrzynie.

W br. czekają środkich drogowców niemiernie pracochłonne zadania. Poza planem będą pracować m. in. przy likwidacji średniej kolei dojazdowej. Wartość tych prac sięgnie przy puszczeniu kwoty 10 mln zł. Będą także brać udział w budowie drugiej „nitki” między-narodowej drogi E8 na odcinku Poznań — Września, którą buduje Wojewódzki Zarząd Dróg Lokalnych w Poznaniu, wspólnie ze wszystkimi powiatowymi zarządami dróg lokalnych z całego województwa poznańskiego.

Do zimowej akcji PZDL w Środzie przygotował 3 spychacze, 6 pługów patrolowych — 2 wirnikowe i 16 doczepnych. Pod dostatkiem jest także mieszaniny przeciwoledziowej do posypywania nawierzchni. (sko)

Złote gody

Antonina i Franciszek Łuczakowie, zamieszkali w Kostrzynie przy ulicy Słowackiego, obchodzą 50-lecie pożycia małżeńskiego. Wychowali oni sześciu dzieci, oczekali się 15 wnuków i 2 prawnuków.

Z okazji Złotych Godów Jubilaci otrzymali wiele życzeń zdrowia i pomyślności. (km)

gazyn: 18 Piosenki z różnych obrotów: 18.20 Pieśni C. Ph. E. Ba cha śpiewa M. Forrester: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Bos sa nowa — szkice instrumentalne: 19.05 Pow. w wyd. dżw.: „Piłna przesyłka do Londynu” — odc. 17: 19.35 Muz. poczta UKF: 20 Reminiscencje muzyczne — Wagner nie Wagner: 20.45 „Rudowłosa” — słuch.: 21.05 „Trzy Parki” — gra ja Emerson, Lake i Palmer: 21.30 Piosenki kabaretowe z Indeksem: 21.50 Z nagrań Philippe’a Entremonta: 22.08 Śpiewa Mina: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 „Słowo o wyprawie Igora”: 23.08 Muzyka nocna: 23.50 Śniwka Frank Sinatra.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.35 — „Wielki McGinty” — film fab.: 9.55 — Historia kl. VIII — „O jaka Polsko...”: 10.55 — Fizyka kl. VII — „O cieple”: 12.45 — TV Technikum rolnicze: „Botanika” — 1.2; 13.20 — TV Technikum rolnicze: „Uprawa roślin” — 1.1; 14 — Z cyklu — Wybieramy zawod: 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy: „Przedmiot geometrii” oraz „Punkty, proste, odcinki”: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Dla młodych widzów — Latający holender — Szkoła Jungów 2000”;

Wzrastają zadania i aspiracje rogozińskiej GS

Wzrost dochodów mieszkańców wsi powoduje wyższe aspiracje, co z kolei wymaga zapewnienia odpowiedniej ilości towarów. Zdają sobie z tego sprawę członkowie zarządu i pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Rogoźnie. Obróty w handlu detalicznym w 1972 roku w porównaniu z rokiem 1971 przekroczyły 10 mln zł. Wysokie obroty osiągnęły cztery zakłady gastronomiczne. Na ich wzrost w znacznym stopniu wpłynęło oddanie przed rokiem do użytku nowej kawiarni „Syrena” w Rogoźnie.

Pozytywne efekty działalności notują Zakłady Usług Elektro-Mechanicznych i Wypożyczalnia Sprzętu Budowlanego. Coraz bardziej rozwija się odbiór produktów rolnych bezpośrednio z zagród. Spółdzielcami środkami transportu odebrano 1250 ton zboża oraz 790 ton ziemniaków. 400 ton nawozów sztucznych dostarczono rolnikom nieodpłatnie.

Prawie dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1971 wzrosła produkcja zwierzęca.

17.10 — Dla dzieci — Male kino: 17.35 — Informacje. Towary — Proponujemy: 17.55 — Z cyklu — Sylwetki X Muz. — Zbigniew Zapasiewicz: 18.25 — Teleskop: 18.45 — Postawy — młodzieżowy dwutygodnik publ.: 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik: 20 — Studio 63 — z cyklu „Opowieści mojej żony”: 20.45 — Mirosława Żuławskiego — widowisko pt. „Orchidea”. Scen. i reż.: A. Hanuszkiewicz: 20.20 — Świat i Polska (kolor): 21.05 — „Króli pasterzy” — opera sielska w I akcie: 21.45 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie — bary sportowe — jazda do wolna oraz wiad. sport.: (kolor): 23 — Dziennik: 23.25 — Politechnika (nowt.).

PROGRAM II: 16.45 — Nasze recenzje: 17 — Świat w kamerze naszych reporterów — film pt. „Dwa naście słońc Republik”: 17.30 — Spotkania z Warszawa: 18 — Polle — poradnik kosmetyczny: 18.05 — „Calonoeone czuwanie” — Sergiu Ch. Rachmaninowa. Wykonawcy: Chór PR i TV we Wrocławiu pod dyr. Stanisława Kutowskiego oraz Edwarda Lubaszenko — recytacja: 18.45 — Język francuski lek. ja 35 — cz. II: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.05 — Wędrowniki muzyczne program rozrywkowy TV NRD (kolor): 21.05 — 24 godziny: 21.15 — Estrada poetcka — Marvna Cwielajewa — „Próba — Bości”: 21.40 — „Autorytet majora” — film fab.: 22.30 — Język rosyjski — powt.

dzie rezerwy produkcyjne. Wszystkie wnioski zebrane w trakcie narad gminnych rozpatrzone zostaną na zebraniach kolek rolniczych w tym powiecie, podczas których rozważy się możliwość praktycznego ich zastosowania.

W powiecie szamotulskim zebrania aktywu gminnego zakończą się 10 bm. Nad właściwym kierunkiem pracy nowej jednostki administracyjnej i najważniejszymi zadaniami na rok bieżący radzono już w gminach — Wronki, Szamotuły, Obrzycko i wzorcowej jednostce miejsko-wiejskiej — Pniewach. Dzisiaj odbywa się narada w największej i bardzo dobrej pod względem produkcji rolnej gminie — Duszniki. I chociaż rolnicy powiatu szamotulskiego wykazują się dobrymi wynikami gospodarowania, to uważają za możliwe zwiększenie efektów produkcyjnych zarówno w hodowli roślinnej, jak i zwierzęcej. Wyraża się to w licznych deklaracjach rolniczych aktywu i wskazywaniu dalszych źródeł rezerw.

Prezydium powiatowych rad starają się zresztą, by ustawowe uprawnienia gmin jak najprędzej dotarły do nich w formie zarządzeń wykonawczych, by ludzie nie odbywali niepotrzebnych wędrowek do powiatu. Przykładem są właśnie Szamotuły. W tym miejscu Prezydium PRN notuje się w ostatnim czasie o około 75 procent mniej interesantów niż np. przed rokiem. Trwające obecnie narady gminne na pewno wyjaśnią wiele dalszych spraw kompetencyjnych. (zd, jw)

Wraz z dynamicznym rozwojem skupu zaopatrzenia, produkcji i usług wyłaniają się nowe potrzeby inwestycyjne. Nakłady inwestycyjne w minionym roku wyniosły prawie 3 mln zł. Majątek trwały spółdzielni powiększył się m. in. o prasę do słomy, prasę do makułatury, przyczepy ciągnikowe, dokonano też rozbudowy dróg dojazdowych. Na rok bieżący zaplanowano budowę magazynu surowców wtórnych, punktu skupu jaj oraz dalsze utwardzanie dróg wewnętrznych na nowej bazie.

Konieczna a jednocześnie problematyczna jest budowa nowej placówki piekarniczej. Możliwa jest ona bowiem tylko przy pomocy finansowej WZGS w Poznaniu, tymczasem w ubiegłym roku przekazał on już Rogoźnu ponad 2 mln zł na cele inwestycyjne z Funduszu.

Przyjęte zadania gospodarcze na rok bieżący są śmiałe i pełna ich realizacja wymagać będzie racjonalnego wykorzystania środków oraz uzyskania dalszej poprawy organizacji pracy. (tin)

Ze Środy

Sojusz ZMW i RSW w opiece nad klubami

Ostatnio ZP ZMW i Oddział Powiatowy RSW „Prasa — Książka — Ruch” zawarły porozumienie, które powinno wpłynąć na umocnienie istniejącej w powiecie sieci klubów oraz podniesienie poziomu działalności kulturalno-oświatowej i pracy ideowo-wychowawczej tych placówek.

Szczególną uwagę zamierza się zwrócić na pełne zaopatrzenie klubów w nowoczesny sprzęt, niezbędny do masowej informacji. Zabiegać się będzie również o terminowe dokonywanie remontów lokali klubowych oraz o należyty wygląd estetyczny terenów wokół klubów (sadzenie drzew i krze-

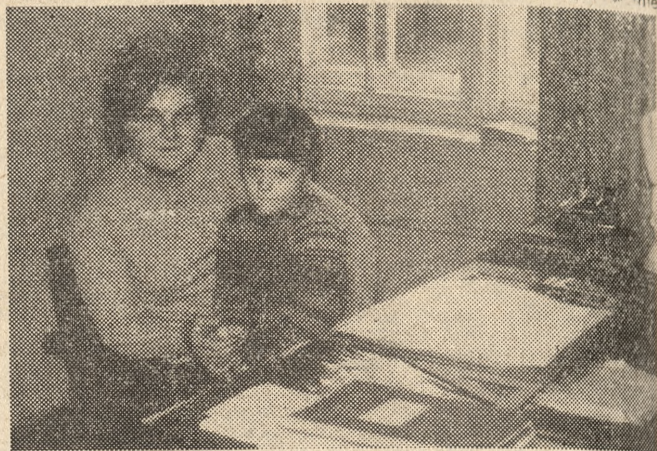
Tu znalazły swój dom

Państwowy Dom Dziecka im. Marcina Kasprzaka w Kórniku-Bninie, stojący w sosnowym lesie, u brzegu Jeziora Bnińskiego, od wielu lat wyceniony przez dzieci pozbawione opieki. Główny budynek mieści obszerne, estetycznie umeblowane sypialnie, kuchnię oraz administrację. Na piętrze znajduje się m. in. świetlica o pięknym, stylowym wystroju, z kominkiem. Sypialnie, rozmieszczone w kolorowych pawilonach mają centralne ogrzewanie.

Janina Sęczyńska objęła kierownictwo tej placówki przed trzema miesiącami i prędko zyskała sympatie małych pod-

opiecznych. Potrafiła też zainteresować potrzebami Domu szeregiem zakładów pracy w Śremie, Srodzie, Poznaniu, Grodzku oraz wiele szkół podstawowych. Napływają więc stamtąd liczne podarunki dla maluchów.

Na szczególne uznanie zasługuje zespół artystyczny harcerzy Liceum Ogólnokształcącego ze Śremu, który w okresie gwiazdkowym przyjechał z prezentami i bogatym programem rozrywkowym. Nauczyciele i uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 8 w Poznaniu zadeklarowali stałą opiekę nad grupą dzieci. Dwa razy w mie-



Na zdjęciu: pani Janina z najmłodszym mieszkańcem Domu — Andreikiem.
Fot. — St. Nowak

siaciu odwiedzają „swoje” grupy, obdarowują dzieci zabawkami. Bawia się z nimi a także korespondują z nimi.

Meblarze deklarują dodatkową produkcję

Wyroby z etykieta Obornickich Fabryk Mebli są cenione i poszukiwane na rynkach krajowych i zagranicznych. Ich rosnąca popularność wśród krajowej klienteli, skłoniła załogę tego 10-zakładowego przedsiębiorstwa do zadeklarowania w tym roku ponadplanowej produkcji.

Po dokonaniu „przymiarki” swoich możliwości przerobowych do przyjętych tegorocznych zadań, zgłoszono dodatkową produkcję wartości 5 mln zł. Uzyska się ją przede wszystkim poprzez zwiększenie wydajności pracy i dyscypliny oraz efektywności wykorzystania parku maszynowego. Najcenniejsze zobowiązanie zgłosiła załoga zakładu OFM w Chodzieży, która dostarczy dodatkowo na rynek krajowy fotele i krzesła za 600 tys. zł. (bop)

Na ostatnich posiedzeniach KSR i zebraniach załóg zakłady wronieckie zobowiązały się wykonać dodatkową produkcję.

Przedsiębiorstwo Obróbki Metali nr 2 zgłosiło dodatkową produkcję wartości 1 miliona na potrzeby przemysłu meblarskiego. Będą to, poszukiwane przez przemysł meblarski, okucia niklowane do mebli, przeznaczone na potrzeby rynku krajowego i na eksport.

Żałoga Spółdzielni Pracy „Po step”, specjalizująca się w produkcji ubrań młodzieżowych i płaszczy, zobowiązała się wykonać dodatkowo 1 500 szt. płaszczy wartości 900 tys. zł — na eksport. Spółdzielnia Pracy „Galmet” natomiast wykona na potrzeby rynku krajowego narzędzia do obróbki metali, wartości 500 tys. zł. (mip)

— Czy myśli pani o innych jeszcze, dotychczas nie wykorzystanych formach wychowawczych?

— Chciałabym stworzyć zespół chóralno-muzyczny, lecz brak nauczyciela specjalisty na razie nie pozwala na zrealizowanie tego zamierzenia. Myślę też o rozszerzeniu zakresu zajęć sportowych, o przygotowaniu miejsca pod sztuczną nawiszką, ponieważ jezioro zawiesz jest niebezpieczne. Wierzę, że przy pomocy społecznej zrobi dużo dobrego i zrobi dla mojej wielkiej rodziny. (sn)

**zawszad
o wszystkim**

WODA DLA OSIEDLA

WRZEŚNIA. Dopływ zdrowej wody do każdego mieszkańca — to jedno z pierwszoplanowych zadań wrzesińskich ojców miasta. Prace trwają już od lat, zaś często się od uporządkowania w uruchomienia zdezastrowanej w czasie wojny wieży ciśnienia, później — rozbudowy i modernizacji sieci wodociągowej.

Ostatnio przystąpiono we Wrześni do pierwszego etapu budowy kolektora ciśnieniowego uzdatniającego wodę dla nowego Osiedla 1000-lecia. (thn)

KONCERTY LAUREATÓW

KOŚCIAN. Laureaci Festiwalu Piosenki Polskiej Opole 72 — ze spół „Asocjacja Hagaw”, gościć będzie w tutejszym Powiatowym Domu Kultury. Andrzej Rosiewicz z zespołem, zaprezentuje m. in. „Sambe wannę blues”, „Happy jazz” i inne utwory. Koncerty odbędą się 16 lutego. (ww)